Nr. 95. Czwartek, 26. Kwietnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 80 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 kwietnia.

Czysto węgierską specyalnością międzynarodowej socyalnej demokracyi jest agrarny czyli chłopski socyalizm. Ruch agrarno-socyalistyczny przybrał był przed dwoma laty w kilku nadcisowskich komitatach na Węgrzech tak groźny charakter, iż do jego poskromienia i przywrócenia silnie zagrożonego spokoju i porządku okazała się potrzebną znaczniejsza siła zbrojna. Mnóstwo agitatorów i główniejszych sprawców zaburzeń aresztowano wówczas i oddano sądom karnym, które ferowały surowe wyroki i dokonały ostatecznie dzieła pacyfikacyi. Odtąd wzmocnione znacznie komendy żandarmskie czuwają nad utrzymaniem spokoju w zarażonych agrarnym socyalizmem okolicach i tłumią w zarodku wszelkie hałaśliwe enuncyacye i propagandę na rzecz ruchu przewrotowego. Represyjne te zarządzenia odniosły ten skutek, iż ruch cały znacznie złagodniał, że o demonstracyach coraz mniej słychać i że agitacya socyalistyczna traci coraz bardziej cechę niebezpieczną. Lecz rząd uciekając się do surowych zarządzeń uznał zarazem, iż do usunięcia choroby socyalnej niezbędne są inne środki zaradcze. W tym celu przeprowadził w parlamencie ustawę o uregulowaniu stosunku pomiędzy pracodawcami i rolnymi robotnikami oraz wydał odpowiednie przepisy wykonawcze i w ten sposób starał się dokonać w różnych kierunkach pożądanej poprawy a przynajmniej położyć kres jaskrawym nadużyciom, które wywołując ferment wśród robotników rolnych, ułatwiały wielce zdrożną robotę zawodowych wichrzycieli. Obok tego rząd w inny także sposób starał się polepszyć położenie tychże robotników, mianowicie przez ustanowienie biur dla pośrednictwa w pracy, nakłaniania właścicieli majątków, aby lepiej wynagradzali najemników, przez ułatwianie bezrolnym nabywania ziemi i t. d.

Równocześnie jednak weszły w życie różne prewencyjne zarządzenia, jak: ścisły nadzór nad prasą socyalistyczną, zakaz rozszerzania pism i broszur socyalistycznych, zabronienie przewódcom socyalistycznym odbywania podróży po kraju w celach agitacyjnych i t. d.

Otóż powyższe te zarządzenia stanowiły główny przedmiot rekryminacyi na odbytym w dniach ostatnich w Budapeszcie kongresie robotników rolnych. Kongres sam nieobudził widocznie większego zajęcia, stawiło się bowiem zaledwo 46 delegatów z miast i gmin wiejskich. Dyskusya była wszakże bardzo ożywioną a w końcu tak burzliwą, iż przyszło do bójki na pięście. Część delegatów wystąpiła z gwałtownymi zarzutami przeciw kierownictwu stronnictwa, obwiniając go, iż swem niedołęstwem i tchórzostwem spowodował zastój i niedomagania w ruchu agrarnosocyalnym. W obronie przewódców wystąpiła większość delegatów a gdy mniejszość opierała się przy swoich rekryminacyach, i obwiniła kierowników o zdradę sprawy socyalistycznej, nastąpił wybuch. Ostatecznie powiodło się jakoś załagodzić zatarg, poczem kongres powziął szereg uchwał. I tak pomiędzy innemi postanowił, że socyalistyczna partya agrarna ma się przyłączyć do węgierskiej socyalnej-demokracyi a dalej, że agrarno-socyalistyczni wyborcy mają przy wyborach sejmowych, komitatowych i gminnych oddawać swoje głosy na socyalno-demokratycznych kandydatów, wracie zaś gdyby takich nie było na tych kandydatów, którzy zobowiążą się pod słowem honoru głosować za zaprowadzeniem powszechnego prawa wyborczego.

Z Sejmów krajowych.

(Telegramy).

Praga, 25 kwietnia.

Sejm czeski obradował wczoraj w dalszym ciągu nad wnioskiem posła Pacaka.

Poseł Forst polemizował z twierdzeniem Niemców jakoby rozporządzenia językowe hr. Badeniego, były równoznaczne ze złamaniem ustaw obowiązujących. Mowca cytuje szereg ustaw i rozporządzeń na dowód, że rozporządzenia językowe były zupełnie legalne i tworzyły jedynie ciąg dalszy ustawodawczo zagwarantowanej realizacyi językowego równouprawnienia. Nie wydanie tych rozporządzeń ale ich zniesienie było zbrodnią. Gdyby to wszystko co Staroczesi po piętnastu latach usilnych starań wywalczyli miało być odrazu zniszczone byłoby to samobójstwem dla Państwa. Młodoczesi nie boją się absolutyzmu; oni stali zawsze na gruncie równouprawnienia i równości obu narodów. Koniecznem jest zaprowadzenie jakiegoś *modus vivendi* i uwzględnienie usprawiedliwionych żądań narodu czeskiego. Nad sześciomilionowym narodem nie można przejść do porządku dziennego. Mowca oświadcza w końcu, że Czesi muszą iść solidarnie i ewentualnie gdyby to było konieczne z całą siłą podejmą walkę, która dla nich niezupełnie jest pozbawiona widoków zwycięstwa.

Poseł Eppinger omawiał obecny stan kwestyi językowej w Czechach i oświadczył, że żądane przez Niemców narodowe rozgraniczenie odpowiada dzisiejszym stosunkom faktycznym. Niemcy chcą zapewnienia niemieckiego obszaru językowego i gwarancyi wobec nadużyć utrakwizmu narodowego teroryzmu i prowokacyi.

Lublana, 25 kwietnia. Sejm Krainy przyjął wczoraj rezolucyę posła Lenarcica wzywającą Rząd, aby aż do czasu zaprowadzenia nowej ustawy o szkołach realnych, począwszy od 1901 roku przy szkole realnej w Lublanie urządził słoweńskie klasy paralelne a dalej rezolucyę posła Hribara w sprawie zaprowadzenia w wyższem gimnazyum słoweńskiego języka wykładowego w nauce religii, matematyki i historyi naturalnej.

GAŁĄŹ KORALU.

(Obrazek z życia rybaków włoskich.)

„Największą zaporą, jaką ludzie sami stawiają „własnemu szczęściu, jest „próżność..."

I.

Gwałtownym namiętnym uściskiem obejmuje Adryatyk Jońskie morze, łącząc srebrzyste swe wody z jego błękitnemi falami. Spokojna a cicha na pozór wód powierzchnia, w głębi wre i kipi w tem miejscu, a rwące prądy pochłaniają rok rocznie liczne ofiary. Adrya *(é furba comme una donna)* fałszywa jak kobieta, powiadają marynarze, biada więc rybakowi, co zwabiony skarbami jakie natura ukryła w jej łonie, pokusi się o zdobycie konch błyszczących i barwnych korali zdobiących ślubne jej łoże. Nawet święty Cataldo, patron rybaków i żeglarzy, choćby mu najcenniejsze ofiarować vota, nie zawsze zdoła ocalić go od zguby.

Na skalistem, ubogiem w zieleń wybrzeżu włoskiem, o które uderzają fale tych mórz połączonych, roztacza dziś szarą, nagą swą nędzę rybacka osada Otranto, dźwigająca na gruzach starożytnego zamczyska, kurzawę świetnych dziejowych wspomnień, jako rzymskie Hydrantum.

Dziś szmat ten ziemi, ujęty w ramy wód kryształowe, nakryty namiotem szafirowego nieba, osiadły ciche ubogie chaty rybaków i nizkie domki handlarzy muszel i korali.

Tam, kędy niegdyś na marmurowych tarasach i wśród bogatych ogrodów dumne patrycyuszki rzymskie słuchały pieśni greckich niewolników, dziś odarte brudne Włoszki rozwieszają łachmany bielizny i suszą siecie, przed każdemi drzwiami jak godła rozpięte.

A nad tą nędzą ciężką, ozłoconą promieniami jaskrawego słońca i oblaną powodzią błękitu, stary zamek zapatrzony w mglisty rąbek widniejących na wschodzie gór Albanii, wyciąga ku morzu swe szczerniałe rozsypujące się, trupie ramiona, jak szkielet dawno zgasłej potęgi.

W dni pogodne Otranto wydaje się jak gdyby wymarłą osadą; wszystko co żyje spieszy na wybrzeże; śmielsi rybacy wyjeżdżają już o świcie daleko na morze, na połów ryb i korali; kobiety i dzieci zbierają na brzegu drobne muszelki i łowią barwne „donzelle"[1]) owe kolibry mórz południowych.

W chatach i domkach, przy ogniskach, na straży drobnych dzieciaków wrzeszczących w kolebkach, pozostają tylko zgrzybiałe bezzębne staruszki, drzemiące nad paciorkami różańców.

II.

— Patrz, patrz Rita[2]) mia, czy widzisz tam na wodzie ten biały punkcik; to żagiel ot! i drugi, trzeci, to nasi wracają, Santa Madonna! patrzaj! patrzaj! jak mkną szybko.

Mówiąca te słowa młoda hoża dziewczyna, twarz miała smagłą o rysach wydatnych, brwiach prawie zrośniętych nad ciemnemi oczami i pełne pąsowe usta z wargą wierzchnią ocienioną lekkim puszkiem. Zwinęła w trąbkę ogorzałą rękę i patrzył przez nią jak przez lunetę.

Z gromady dziewcząt i kobiet zbierających muszle na wybrzeżu i broczących w wodzie nagiemi smagłemi nogami, odłączyła się teraz druga dziewczyna, Ritą przed chwilą nazwana i podbiegła do mówiącej. — Była jaśniejszej cery od przyjaciółki, a włosy jej o rudych, prawie miedzianych połyskach, rzucały ciepłe złotawe blaski na twarz pełną. rozkosznie uśmiechniętą. Jedną ręką objęła wpół przyjaciółkę, drugą przysłoniła oczy od blasków zachodzącego słońca, od których płonęły fale i widnokrąg. Na błyszczącej kryształowej przestrzeni wód ukazała się teraz stado łódek wyprzedzających się w biegu i mknących ku brzegom; jednakże z powodu skał w bliskości przystani, musiały łódki szerokie zataczać koło przed oczami śledzących je dziewcząt.

— Ta łódź szeroka z siecią u boku za tkniętą, to łódź starego Pietra, prawda Gigio?[3]) — szczebiotała Rita. — A ten co stoi w tej małej łódce i wiosłuje tak szybko, to przecie twój Carlo.

— Tak, tak! czerwona chustka nad żaglem zatknięta, to Carlo, Carlo — i Gigia klasnęła w dłonie. — *O! bontà di Dio!* — tę chustkę dałam mu przed dwoma laty, nosi ją zawsze na sercu, a gdy powraca, wywiesza ją niby sztandar, abym go łatwiej już zdala poznać mogła. — Ale coś twego Beppa nie widać Rito; jakoś mu nie spieszno — dodała złośliwie z pod oka patrząc na przyjaciółkę.

— Dlaczego nazywasz go moim? jeszcze nim nie jest i może wcale nie będzie, jeszcześmy nie ślubowali sobie w kościele.

— Ej! nie wypieraj się coccola[1]) wszyscy wiemy, że Beppo co wieczora śpiewa pod twojem oknem i że na świętą Małgorzatę przywiózł ci fartuszek jedwabny i srebrną bransoletę.

— No! to i cóż? czyż za te podarki mam zaraz rzucić mu się w ramiona? — zawołała Rita wydymając wzgardliwie lśniące wilgotne usta.

— Nie! nie! tylko sądziłam, że go kochasz... zresztą lepiej czynisz, że się drożysz, nie ufaj mężczyznom — prawie każdy z nich umie kłamać tęgo; tylko mój Carlo to co innego, przebył już próbę....

— Próbę? — zawołała ciekawie Rita — jaką?

— To ty nie wiesz o tem.... Aha! prawda, byłaś wtedy jeszcze w Bari; patrzaj! — zawołała, pokazując jej wpięty w fałdy koszuli duży koral różowy; przecież wiesz, że takich korali tu nigdzie nie ma, znaleść je można tylko w *mare piccolo*, ale bardzo głęboko, tam kędy wiry kłębią się dzikie; mówią, że sam czart ich strzeże — tu dziewczyna zrobiła szybko znak Krzyża św., wysuwając jednocześnie w górę dwa palce dla odegnania czarów. — Otóż raz, gdy Carlo błagał i zaklinał, bym mu była wzajemną, powiedziałam, że uczyniłam ślub, iż tylko temu oddam serce, kto mi wepnie we włosy różowy koral, taki, jak ten, który kto z pielgrzymów pobożnych zawiesił u obrazu Madonny naszej. Carlo przysiągł na szkaplerz zawieszony u szyi, że wróci z koralem. Przez tydzień cały nie ukazał się wcale, dnie spędzałam na wybrzeżu, wyglądając jego powrotu. Wrócił wreszcie w dniu, w którym *bora* szalała nad morzem; widziałam jak się zbliżał do wybrzeża, jak pasował się z wichrem, stojąc w pośrodku łódki z włosem rozwianym, z piersią nagą, rosły, silny jak olbrzym; zdaje mi się, że nigdy nie kochałam go tak silnie, jak wtedy, kiedy sama czułam się wobec niego jak drżące słabe dziecko.. Nagle, gdy był już tak blisko brzegu, że gdyby nie łoskot fal to bym głos jego słyszeć była mogła, olbrzymia fala przykryła łódkę; krzyknęłam i chciałam się rzucić w morze, gdy tuż w pobliżu ujrzałam głowę Carla; płynął ku mnie, borykając się z falą; w zsiniałych ustach trzymał odłam korala. Z pomocą Pietra wyciągnęliśmy go na brzeg, zemdlał, ale koral wciąż ściskał w zębach....

— *Evviva la pesca, evviva l'amor!* — odezwały się w tej chwili głosy przybijających do brzegu rybaków; krzyki, piski, nawoływania przerwały opowiadanie Gigii, która już tuliła się do ramion swego Carla.

Rita stała nieco na uboczu zamyślona pod wrażeniem opowiadania przyjaciółki, patrzyła na nią z zazdrością; czemuż niemogła także pochlubić się kochankiem, któryby dla niej naraził życie!

— A ja czyż nie otrzymam powitania? — odezwał się w tej chwili dźwięczny głos męski. — Przed Ritą stanął jeden z żeglarzy, silny, barczysty, z twarzą oliwkową. — Jeźlim się spóźnił, to dlatego tylko, bo w łodzi ryb mnogo jak piasku, będą denary, *evviva!* — I spiczastą czapkę podrzucił w górę jak piłkę.

Ale kapryśna dziewczyna nie wyciągnęła do niego ręki, skinęła mu tylko dumnie głową i udała, że chce odejść.

— *Chè diavolo!* — zazgrzytał rybak — słuchaj mnie dziewczyno. kocham cię wiernie jak pies, ale wodzić się za nos nie dam, słyszysz? — I chwycił ją za ramię silnie, brutalnie prawie.

Spojrzała mu w oczy nieulękniona, trochę ilutemie i przytrzymując jego rękę, przytuliła się do niego całem ciałem, ale już po chwili wysunęła się z jego objęcia i pognała szybko w górę ku wiosce.

— Dyabeł nie dziewczyna! — syknął rybak — istna łasica... hm... takie one wszystkie. — Zamierzył się, by podążyć za nią, ale wnet inaczej się namyślił; pokiwał głową, łódź wyciągnął na brzeg i sam legł obok, jak długi, na wilgotnym zwirze.

(Dokończenie nastąpi).

Anna Neumanowa.

[1]) Donzelle, gatunek małych rybek.

[2]) *Rita* zdrobniałe imię; (Margherita).

[3]) Gigia (dzidzia) imię zdrobniałe od Luigia.

[1]) *Coccola* wyrażenie pieszczotliwie używane w obec dzieci.

Sprawy wewnętrzne.

Jak było do przewidzenia, rozprawa w sejmie czeskim, wywołana wnioskiem p. Pacaka w sprawie równouprawnienia obu języków, czeskiego i niemieckiego, w wewnętrznem urzędowaniu w sądach i władz w Czechach, nie przyczyniła się do utwierdzenia prądu pojednawczego i do wzmocnienia akcyi pojednawczej.

Fremdenblatt występuje ostro przeciwko onegdajszej mowie posła Pacaka i powiada, iż p. Pacak, przedkładając swój wniosek w sejmie, musiał z góry wiedzieć, że jestto nowy materyał palny, rzucony w wir walki. *Fremdenblatt* twierdzi, iż Czesi stopniowo coraz to ostrzej występują. Nasamprzód przemawiał dr. Kaizl łagodnie, w drugiej mowie już gwałtowniej; następnie jeszcze ostrzej przemawiał dr. Kramarz, a teraz nawet dr. Pacak, który zazwyczaj uchodzi za umiarkowanego polityka. *Fremdenblatt* utrzymuje, że Czesi zgodzili się już byli na podział językowy kraju i nawet przyjęli go zupełnie chętnie w rozporządzeniach językowych barona Gautscha. W konferencyi pojednawczej poszli jeszcze dalej, a mianowicie przy uregulowaniu kwestyi językowej we władzach autonomicznych przyjęli *modus* proponowany przez niemiecką stronę. Jeżeli dr. Pacak dziś powraca znowu do zupełnej dwujęzyczności całego kraju, to widocznie nie chce on pojednania. To, co dr. Pacak w sejmie czeskim powiedział, jest zdaniem *Fremdenblattu* kodyfikacyą rozporządzeń językowych hr. Badeniego. Po tej mowie nie ulega wątpliwości, że odtąd szanse ma jeszcze tylko samoistna akcya rządowa, o ugodzie bowiem nie ma już mowy, zwłaszcza, gdy dr. Pacak wyruszył do walki nie znając przedłożenia rządowego, poprzestając na nieprawdziwych w wielu punktach doniesieniach jednego dziennika. Postępowanie Czechów nakłada na nich, zdaniem *Fremdenblattu*, ogromną odpowiedzialność i dowodzi, ze łudzą się co do celu i rezultatu bezwzględnej walki, którą głoszą. Nie mogą przecież na seryo myśleć, iż końcem tej walki będzie — 15-letnie prowizoryum.

N. fr. Presse, omawiając przedwczorajsze posiedzenie sejmu czeskiego, zarzuca Czechom, że poprostu grają komedyę. Według szczegółów, ogłoszonych przez *Narodni Listy*, projekt ustawy językowej — jak twierdzi *N. fr. Presse* — przyznaje Czechom to, czego chcieli t. j. wewnętrzny czeski język urzędowy. Wyjątki, które ustanowiono, istniały nawet w rozporządzeniach językowych hr. Badeniego, a tyczą się żandarmeryi, korespondencyi z władzami centralnemi, administracyi poczt i telegrafów i t. d. Dziś Czesi podnoszą zupełnie inne żądania i występują w ogóle przeciwko podziałowi językowemu kraju, żądając obu języków w całym kraju. *N. fr. Presse* uważa, że w ten sposób rozbite by były wszelkie rokowania. Czesi przypuszczając, że otrzymają to, czego chcieli, podnoszą dziś dalsze żądania.

Do *N. fr. Presse* telegrafują z Pragi, iż niemieccy członkowie konferencyi pojednawczej uważają rzekomo dalsze jej obrady za wykluczone.

Morawska Orlice we wstępnym artykule bardzo ostro występuje przeciwko polityce klubu młodoczeskiego. Według dzisiejszego stanu rzeczy — pisze *Morawska Orlice* — jedynym skutkiem obstrukcyi Czechów będzie zamknięcie parlamentu i ustąpienie ministra Rezeka. Wszakże dr. Rezek powiedział otwarcie posłom czeskim, że tym razem nie gabinet ustąpi, ale parlament. Dr. Koerber ma Najw. postanowienie co do ewentualnego rozwiązania Rady państwa już w kwietniu. Obstrukcya jest najbardziej fałszywą drogą, która miałaby doprowadzić do panowania prawicy, pominąwszy, iż konserwatywna szlachta czeska nie poprze obstrukcyi. Czyliż mogą się łudzić Młodoczesi, iż następstwem tego kroku będzie czeski język urzędowy w służbie wewnętrznej? My przeciwnie sądzimy, że raczej zwycięży niemiecki język państwowy. W dalszym ciągu *Morawska Orlice* całą odpowiedzialność składa na członków klubu młodoczeskiego i pisze, iż nieprawdą jest, jakoby obstrukcya postanowioną została w klubie czeskim większością głosów. Na posiedzeniu przed rozejściem się Rady państwa, na którem uchwalono grozić obstrukcyą, było obecnych 25 czy nawet tylko 23 członków. Dlatego *Morawska Orlice* żąda, żeby ową uchwałę uznać za nieistniejącą i na nowo rozpocząć dyskusyę.

Z Poznańskiego.

(Niemiec o niedojrzałości politycznej Polaków. — Zakład importowanych sierót niemieckich. — Orzeczenie najwyższego trybunału w sprawie pisowni nazwisk).

Do katolickiej *Schles. Volkszeitung* piszą z Poznania: „Polacy znowu złożyli jaskrawy dowód niedojrzałości politycznej. Od szeregu lat istnieje w Poznaniu polski bank pod nazwą „Bank związku spółek zarobkowych“. Filie jego są rozgałęzione na całą prowincyę, a założycielami tych filii kas oszczędności są po większej części proboszczowie w miastach i miasteczkach. Składającymi oszczędności natomiast są przeważnie Polacy z warstw niższych. Urządzenie kas oszczędności było dla drobnych ludzi prawdziwem błogosławieństwem. Wprawdzie już poprzednio wiedzieli oni, że istnieją banki, ale polski wieśniak jest pod względem pieniędzy nadzwyczaj nieufnym i jedynie proboszcz jest tym, do którego posiada zupełne zaufanie. Duszą wszystkich tych spółek jest proboszcz w Mogilnie, ks. prał. Wawrzyniak. Dotąd byłoby wszystko w porządku, gdyby u Polaków nie panowała nieszczęsna mania, że każdy chciałby rządzić, a nikt nie chciałby słuchać. I tak nie miało kilku polskich szaławiłów spokoju, iż ich o radę nie pytano i zaczęli ogłaszać w pismach polskich notatki, ganiące to, to owo w rzeczonym banku. Po notatkach pojawiły się długie artykuły, zaczepiające w najnienawistniejszy sposób ks. prałata Wawrzyniaka. Ks. Wawrzyniak ogłosił zupełnie rzeczowe wyjaśnienie, w którem zaczepki owych pism odparł. Zamiast naprawić złe, wystąpiły te pisma z nowymi niesłychanymi zarzutami na samego proboszcza. Każdego rozsądnie myślącego człowieka oburzają te bezpodstawne ataki, lud jednak został przez nie w najwyższym stopniu zaniepokojony. Pominąwszy to, że tego rodzaju napaści podkopują w ogólności powagę duchowieństwa, nie obyło się i bez materyalnych szkód. Dotąd bowiem wycofano już przeszło milion marek depozytów z owego polskiego banku i zaniesiono je do hakatystowskiego „Ostbanku“. Swarliwi ci polscy panowie mogą być dzisiaj dumni ze swego sukcesu; gdyż dzięki ich pomocy uzyskał bank hakatystyczny wcale znaczne wzmocnie“.

Zakład sierót w Ruchocinie założony przez hakatystów dla wychowywania w nim sierót przywożonych z różnych prowincyi pruskich, aby one pomnażały szeregi przybyszów niemieckich, — liczy obecnie 27 wychowańców. Dochód Towarzystwa opiekującego się temi sierotami, wynosił w roku ubiegłym 32.332 m., rozchód 31.530 m. W pomienionej kwocie dochodu 21.306 m. pochodzi z kolekty po domach. Oprócz zakładu sierót jest w Ruchocinie zimowa szkoła rolnicza dla synów kolonistów, która liczyła 9 uczniów. Podobna szkoła jest w Janowcu, która liczyła 11 uczniów.

Najwyższy trybunał państwowy zmienił znowu swoje zdanie w sprawie pisowni nazwisk. Tenże trybunał zawyrokował swego czasu, iż nie należy uważać za zmianę nazwiska pisownię tegoż polską, chociaż ono ma brzmienie niemieckie i wedle pisowni niemieckiej zanotowane jest w księgach urzędowych. Teraz trybunał odstąpił od tego orzeczenia a to z okazyi następującego wypadku: Kupiec inowrocławski p. Józef Szulc skazany został przez sąd ławniczy na 150 m. kary za to, że podpisywał się „Szulc“, mimo, że w metryce napisano „Schulz“. Sąd ziemiański odrzucił apelacyę, orzekając, że zmiana nazwiska nastąpiła nieprawnie. Najw. trybunał wyraził zgodność z zapatrywaniami sądu ziemiańskiego, oświadczając, że cofa dawniejsze swe orzeczenie!

KRONIKA

Lwów, 25 kwietnia.

— **JE. P. Minister** dr. Leonard Piętak przybył wczoraj wieczorem pociągiem błyskawicznym z Wiednia do Lwowa.

Pana Ministra powitał na dworcu Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, oraz grono profesorów Uniwersytetu.

— **Audyencye.** JE. Pan Minister dr. Leonard Piętak przyjmować będzie w piątek, d. 27 b. m., o g. 11 przed południem w biurze JE. Pana Namiestnika, przedstawienia władz i reprezentacyj, oraz udzielać będzie audyencyj.

— **JE. ks. Arcybiskup Morawski** przepędził noc dość spokojnie, sen bywał chwilami więcej naturalny. Przytomność wraca, sił zwolna przybywa, poprawa stanu ogólnego postępuje bardzo powolnie.

— **Wiadomości osobiste.** P. Teodor Jeske-Choiński, znany zaszczytnie literat polski, bawi w Krakowie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z c. k. kolei państwowych.** JE. P. Minister kolei żelaznych, w porozumieniu z JE. P. Ministrem spraw wewnętrznych i JE. P. Ministrem skarbu, uwolnił radcę sekcyjnego w Ministerstwie kolei żelaznych dr. Teodora Haberera, na jego własne żądanie od obowiązków komisarza rządowego dla c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-czerniowiecko-jaskiej, oraz dla towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Lwowsko-bełzeckiej (tomaszowskiej); równocześnie zamianowany został radca ministeryalny w Ministerstwie kolei żelaznych Kamil Kuranda komisarzem rządowym dla tych dwóch linij kolejowych.

Nakoniec przeniósł JE. Pan Minister kolei żelaznych adjunkta Jana Popiela, na jego własne żądanie, z dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie do okręgu dyrekcyi krakowskiej.

— **Z Kasyna miejskiego.** Zapowiedziane programem zabaw na 27 i 28 b. m. amatorskie przedstawienie odbędzie się w dniach 4 i 5 maja b. r.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem i ustne kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych rozpoczną się w lwowskiej c. k. komisyi egzaminacyjnej w d. 8 czerwca. Kandydaci, zamierzający przystąpić w oznaczonym terminie do tych stopni egzaminu, winni zgłosić się piśmiennie lub ustnie w kancelaryi komisyi egzaminacyjnej najpóźniej do d. 1 czerwca r. b.

— **Panoramę** „Racławic“ na placu powystawowym zwiedzać można od dnia 16 b. m. codziennie za zniżoną opłatą wstępu po 25 ct. od osoby, a w grupach, złożonych przynajmniej z 50 osób, po 10 ct. od osoby.

— **Tow. prawnicze lwowskie.** Dnia 26 b. m., we czwartek o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa prawniczego, ul. Karola Ludwika 3, wykład c. k. komisarza powiatowego Namiestnictwa p. Witołda Lassoty „O gospodarczo-społecznych zadaniach nowoczesnych miast“.

— **Wodociągi miejskie.** Lwowskie Towarzystwo właścicieli realności wniosło do magistratu m. Lwowa protest przeciw uchwalonemu przez Radę miejską projektowi ustawy wodociągowej, który to protest przedłożony być ma Sejmowi do rozpatrzenia przy zatwierdzaniu projektowanej ustawy. W proteście tym prosi Towarzystwo właścicieli realności: o uchylenie pod pewnymi warunkami, względnie o ograniczenie przymusu połączenia domów z wodociągiem miejskim z 3 na 5 lat; o wstawienie do ustawy postanowienia o obowiązku odszkodowania przez gminę m. Lwowa szkód wyrządzonych w realności przez wodociąg miejski; o ściąganie przez magistrat gminnego podatku wodociągowego wprost od lokatorów — bez pośrednictwa właścicieli realności i o wypuszczenie z ustawy dodatku o rozszerzeniu sieci rur wodociągowych i w ślad za tem o zmniejszenie opłat, nałożo-

---

4)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt par René Bazin.“*)

(Ciąg dalszy)

— Nie Maturynie, nie zobaczę tego dzięki Bogu, bo przedtem umrę — odrzekł stary Lumineau.

I znowu snując swoje idealne zapatrywania wypływające z długoletniego przywiązania do rodziny margrabiego, zaczął opowiadać jak to będzie, jak oni powrócą, pan Henryk i panna Ambrozyna.

Nagle Maturyn uderzył pięścią w stół i zwracając do ojca twarz rozgniewaną:

— Czy myślicie, że oni dbają o nas? — zawołał — Ach! — zapewne! — Jeżeli myślą, to tylko koło św. Jana! Założę się, że rządca przypomniał ojcu czynsz? Ten łajdak tylko to słowo ma na ustach.

Stary namyślał się chwilę, ale uznał, że wypada potwierdzić.

— Cóż mu odpowiedziałeś ojcze?

— Że zapłacę na św. Michał.

— Jakiemi pieniędzmi?

Sami byli we trzech w sali, bo od chwili już dziewczęta wyniosły się na lewo do małej komórki, gdzie myły naczynia. Był taki zwyczaj, że o tej porze mężczyźni naradzali się nad różnymi interesami a kobiety usuwały się, aby im nie przeszkadzać. Toussaint Lumineau pożyczył był już w przeszłym roku od starszego syna, nie mógł więc już liczyć na jego pomoc, ale tak był pewny, że młodszy żadnych trudności mu nie zrobi, że głośno i spokojnie, rzekł:

— Liczyłem na Franciszka, że mi pomoże.

— Ach! — nie! — nie licz na to, ojcze! To nie może się zrobić.... — odrzekł żywo Franciszek, obudzony z drzemki; nie śmiał spojrzeć w oczy ojcu i spuścił głowę do ziemi.

— Przecież zwrócę ci tak samo, jak zwrócę twemu bratu — rzekł stary łagodnie, bez gniewu. — Nadejdzie dobry rok i wszystko się zmieni.

Czekał na odpowiedź ciągle spokojny, ale Franciszek widać miał ważne powody odmowy, bo rzekł głosem przytłumionym:

— Ojcze, nie mogę i Eleonora także. Nasze pieniądze do nas należą, prawda? i wolno nam rozporządzać nimi, jak chcemy? Myśmy już umieścili nasze pieniądze. Co nam to szkodzi, że margrabia poczeka jeszcze rok, kiedy mówicie, że on taki bogaty?

Dopiero teraz stary ożywił się nieco; nie unosił się, ani gniewał, ale czuł się jakby obrażony, jakby dopiero w tej chwili doszedł do przekonania, jaka różnica zachodzi pomiędzy jednem a drugiem pokoleniem. Powiedział synowi, że to, co mówi nie podoba mu się wcale, że on, Toussaint Lumineau musi zapłacić to, co winien. Nie uczynili mu nigdy żadnej zniewagi, a on i jego żona, a nawet Maturyn, który ich znał lepiej, zawsze ich szanowali.

— Mogą sobie stracić swoje dobra, nam nic do tego.... Ale nie zapłacić! Przecież wiesz dobrze, że mogliby nas wypędzić z la Fromentière?

— Ba! — rzucił syn — być tutaj, czy gdzieindziej?.. Niby to tak nam dużo przynosi owa uprawa ziemi!

Z zimną krwią, nie oglądając się na ojca, którego dotknął w tem, co miał najdroższego, wyrzekł się własnej ziemi! Dziewczęta przerażone przestały zmywać naczynia, czekając co z tego wyniknie. Ale stary dzierżawca nie wyrzekł ani słowa; powstał z miejsca, wyprostował swoją wielką postać i nie patrząc na syna, który śledził jego ruchy z niepokojem, wyszedł z domu. Natychmiast nie czekając jego powrotu, Franciszek wymknął się przez komórkę, gdzie były siostry, zamienił kilka słów po cichu z Eleonorą i wyszedł przez ich pokój, który znajdował się za komórką.

Lumineau każdego wieczora, zanim się położył wychodził na podwórze odetchnąć świeżem powietrzem i popatrzyć jaka pogoda zapowiada się na dzień jutrzejszy. Spokojnie było, cicho i pięknie na dworze. Stary człowiek, upajając się czystem powietrzem, w którem unosiła się dusza jego ukochanej Wandei, czuł w sobie miłość do tej ziemi, która go przenikała do szpiku kości i myślał z rodzajem bolesnego zadziwienia, co może znaczyć, że młodzi ludzie tacy obojętni ukazują się dla miejsca swego urodzenia? Przecież i on był młody, a za żadne pieniądze nie byłby opuścił swojej Fromentière! Może się nudzą; może dom nie wydaje im się tak pociągający jak za czasów nieboszczki, która tak umiała przemówić do każdego, tak uspokoić rozdrażnione umysły!

Na przestrzeni Mazais, daleko, dał się słyszeć słaby wystrzał; Lumineau go posłyszał i prawie jednocześnie ozwał się tuż przy nim głos:

— Oto już jedna czajka ubita dla Rousille!

Nie obracając się nawet do kaleki, którego głos poznał, Lumineau kazał mu być cicho z plotkami, których słuchać nie chce. I tak ma już dosyć przykrości na dzisiaj, z powodu Franciszka.

Kaleka jednak nie dał za wygrane: zbliżył się do ojca i głosem cichym prawić mu zaczął, że to wcale nie są plotki, że krew w nim się burzy, gdy widzi tego przybysza zalecającego się do siostry, a to dlatego, że ponieważ sam nic nie posiada, czyha na ich dobro. Czas już temu koniec położyć.

Toussaint Lumineau miał słabość do starszego syna, i mimowoli wierzył jego podszeptom; Maturyn miał wpływ na ojca, któremu ten ulegał dziwnie. I teraz także, zaniepokojony jego słowami, pytał niespokojnie czy doprawdy Rousille obdarza go swoją przyjaźnią?

W odpowiedź usłyszał słowa, ciche jak westchnienie:

— Ojcze, oni się kochają!

Zazdrość szczęścia innych, bolem wykrzywiała zbladłą twarz kaleki, którą Lumineau widział w oświetleniu promieni księżyca. Tym samym głosem, cichym ale przejmującym, Maturyn zaczął opowiadać swoje spostrzeżenia: gdyby ojciec śledził, tak jak on to czyni, zobaczyłby, że oni nie rozmawiają nigdy przy ludziach, ale się kryją po kątach i zawsze się spotykają. Maturyn zeszedł ich nieraz na czułej rozmowie. jak narzeczeni.... on niby lubi polowanie, łowy: w dzień pracuje, a noce spędza bezsennie, żeby zabić parę czajek lub złapać kilka węgorzy. I to wszystko dla niej, dla Rousille! Głos mu się łamał i stawał się coraz silniejszy.

Ojciec, uspokajając to uniesienie, obiecał mu, że będzie czuwał nad córką.

(Ciąg dalszy nastąpi)

nych w §. 4 projektu na lokatorów, względnie używających wody.

— **Zakład sierót im. księżnej Izabelli Sanguszkowej.** Mieszczący się obecnie w Tarnowie przy ulicy Ogrodowej zakład sierót pod opieką SS. Felicyanek ma już swoją historyę.

Oto pod datą 1 października 1843 roku czytamy w starych zapisach co następuje:

„Lat temu dziesięć, jak wskrzeszono a następnie uporządkowano szpital chorych i zdrowych w Tarnowie, przez co zaradzono po największej części kalectwu i nędzy — jednak tułające się sieroty w mieście i okolicy wołały o pomoc, o schronienie, o wyżywienie i wychowanie religijne. Niedolą tą poruszona JO. księżna Izabella z Lubomirskich Sanguszkowa, nietylko po włościach swych gdzieniegdzie pozaprowadzała ochrony dla małych dzieci, ale łącznie z bogobojnie myślącemi obwodu tarnowskiego damami postanowiła według możności otrzeć łzy nieszczęśliwych sierót przez zaprowadzenie Tow, dobroczynności z dam złożonego i przez otworzenie domu sierót dla płci żeńskiej w Tarnowie. Z tego powodu udała się z najuniżeńszą prośbą do Jego Królewiczowskiej Mości Najdostojniejszego Arcyksięcia Austryacko - Esteńskiego Ferdynanda Karola, cywilnego i wojskowego generalnego gubernatora królestw Galicyi i Lodomeryi, jako powszechnie znanego największego protektora i opiekuna wszelkich zakładów dobroczynności i uzyskała na to pod d. 20 listopada 1842 r. l. 1429 wysokie pozwolenie wraz z mianowaniem na przełożoną togoż zakładu z nadanem przyzwoleniem do ułożenia statutów zakładu, obrania dam wydziałowych i przybrania do pomocy dam stowarzyszonych.

W moc tego, dnia 15 czerwca 1843 roku ułożono i odczytano statuta oraz obrano damy wydziałowe: Annę Breindl, starościnę, Annę hr. Romerową, Kunegundę Kotarską, Alojzę Piotrowską i Karolinę hr. Reyową, jakoteż sekretarza ks. Józefa Wilczka, prof. Teologii pastoralnej, a po uzbieraniu cokolwiek przez damy wydziałowe pieniędzy, najęto domek Popławskiego koło Matki Boskiej na Burku i d. 1 października 1843 r. przyjąwszy niektóre sieroty, zakład otworzono".

Z pisma powyższego dowiedziawszy się o dacie założenia i pierwszych dobrodziejach zakładu sierót w Tarnowie wypada nam dodać, iż prowadzone później systematycznie rachunki przychodów i rozchodów wykazują zaraz przy otwarciu zakładu 180 złr. mon. konw. jako wpływy od dam wydziałowych, a 435 złr. m. kon, od dam stowarzyszonych, do których należały: Banheldowa Józefa, Bobrownicka Marya, hr. Bobrowska Józefa, hr. Bobrowska z Lubienieckich, Boguszowa Maryanna, Broniewska Karolina, bar. Brunicka z Widełek, Brzyska Salomea, Centnarska z Machowy, Charzewska, Chomińska, Dąmbska z Woynicza, Herzbergowa, Jastrzębska Franciszka, Jaworska, Konopczyna Balbina z Zaleszan, Konopczyna Stefania, bar. Lewartowska, Lipowska Laura, hr. Moszczeńska, Nowakowska, Oraczewska, Paliszewska, Piasecka z Trzęsówki, Rutkowska, ks. Sanguszkowa Klementyna, ks. Sapieżyna, Stoińska, Stojowska Julianna, Sołtykowa Henryka, hr. Starzeńska z Sieradzy, Szweykowska Agata, hr. Tarnowska Elżbieta, Tobiaszkowa Michalina, hr. Tyszkiewiczowa z Weryni, hr. Wiesiołowska Henryka, Wilska i Woytarska.

Prócz tego wszyscy księża, szlachta i obywatelstwo z bliższej i dalszej okolicy, jakoteż wielka część inteligencyi miejscowej wspierała kasę Zakładu, która pod bezpośrednim zarządem księżnej-prezesowej i sekretarza coraz była obfitszą, tak, że coraz większe czynić można było świadczenia.

Po ks. Józefie Wilczku objął w r. 1860 godność sekretarza ks. dr. Wawrzyniec Gwiazdoń, w kilka lat po jego śmierci ks. Franciszek Leśniak, kanonik i proboszcz tarnowski, — obecnie zaś od lat kilku piastuje tę godność dr. Piotr Foryst, który wespół z p. Bronisławem Łonickim, kasyerem skarbu tarnowskiego kasą Zakładu sierót zawiaduje.

Stan wkładek z rubryki dam stowarzyszonych z biegiem czasu rozmaitym ulegał zmianom, najpierw ostygł zapał okolicy, później miasta samego, tak, że od lat kilku jedynymi prawie dobrodziejami Zakładu zostali książęta Roman i Eustachy Sanguszko.

Po śmierci pierwszej dobrodziejki i protektorki Zakładu, ś. p. Klementyny z książąt Czartoryskich księżnej Sanguszkowej, a mianowicie w roku 1852, przeniesiono zakład sierót na teraźniejszą ulicę Krakowską do domu pod l. k. 54, gdzie Zakład ten przez długie lata istniał i gdzie obok niego ochronkę dla małych dzieci utworzono.

W roku 1894 zakupił książę Roman Sanguszko na pomieszczenie wzrastającego Zakładu realność przy ul. Ogrodowej za sumę 23.000 zł., odrestaurował ją kosztem 5000 złr. i złożył na fundusz żelazny listy zastawne w kwocie 27.500 zł.

Książę Eustachy, zaopatrujący Zakład obficie w ordynaryę i naturalia, prócz znacznych świadczeń poprzednich w gotówce i papierach, złożył ostatnimi czasy także 10.000 zł. w listach zastawnych, które wraz z poprzednio złożonemi wykazują za r. 1899 przeszło 2000 zł. procentu.

Ogólny stan kasy z d. zamknięcia rachunkwego w d. 28 lutego 1900 roku przedstawia 53.679 zł. 25 ct.

W Zakładzie tym dostaje obecnie 20 sierót stałe utrzymanie, a 40 uboższej dziatwy spieszy codzień do ochronki pod opiekuńcze skrzydła „mateczek", które pod światłem przewodnictwem Przełożonej, Matki Sancyi Patek, z prawdziwie macierzyńską pieczołowitością wszczepiają w młode serca zasady religijne i moralne.

— **Ze Stawów Panieńskich.** Sezon letni na Stawach Panieńskich otwarty zostanie w niedzielę 29 b. m.

— **Szpital dla dzieci św. Zofii.** Walne zgromadzenie członków „Towarzystwa szpitala św. Zofii" odbędzie się w piątek, dnia 27 b. m. o godzinie 6 wieczorem, a w razie niedostatecznego kompletu dnia następnego w sobotę, 28 b. m., o tej samej godzinie w mieszkaniu ks. Adamowej Lubomirskiej przy ulicy Kopernika 40 (pałac ks. Sapiehów 1 brama).

— **Dyrekcya** c. k. Seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie podaje do wiadomości interesowanych, że piśmienny egzamin dojrzałości rozpocznie się 30 maja o godzinie 7 z rana.

— **Konkurs.** Kuratorya fundacyi kuracyjnej Towarzystwa austryackich urzędników kolejowych rozpisuje konkurs na 6 stypendyów kuracyjnych po 160 K. na rok bieżący, przeznaczonych dla czynnych lub pensyonowanych austr. urzędników kolejowych, ich żon lub nieletnich dzieci, potrzebujących dla poratowania zdrowia leczenia w kąpielach, a nie posiadających na ten cel odpowiednich środków pieniężnych. Podania zaopatrzone świadectwem lekarskiem z wyszczególnieniem miejsca i czasu kąpieli, wnosić należy po dzień 30 b. m. do kuratoryi Towarzystwa w Wiedniu, plac Franciszkański 5.

— **Samobójstwo.** Michał Kamiński, murarz i dozorca domu pod l. 8 ul. Grotgera, rodem z Chodorkowic, lat 57 liczący, żonaty, wczoraj po południu na cmentarzu Łyczakowskim, nad grobem swego syna, pozbawił się życia wystrzałem z pistoletu nabitego śrutem i wodą, skierowanym w serce. Śmierć nastąpiła natychmiast; przyczyna samobójstwa niewiadoma Po sprawdzeniu identyczności osoby, odstawiono zwłoki denata do Instytutu medycyny sądowej.

— **Na Górze zamkowej** przytrzymano wczoraj po południu bardzo podejrzanie wyglądających Oleksę Antoniuka i Michała Woźnego, obok których znaleziono i zakwestyonowano worek z 8 szynkami, jak się okazało skradzionemi ze sklepu rzeźnika Jakóbowskiego pod l. 19 ul. św. Marcina, któremu przepadło 15 sztuk szynek. Po dokładnem przeszukaniu miejsca wypoczynku po pracy owych rzezimieszków, znaleziono jeszcze ukrytych owych 7 szynek.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Z Wiednia przybyli tu wczoraj: szef sekcyi w Ministerstwie oświaty Stadler, radca Dworu Berger i sekretarz ministeryalny Förster, który razem z prezydentem Friedleinem i dyrektorem szkoły przemysłowej Rokerem obejrzeli plac przy ulicy Żabiej, przeznaczony pod budowę nowego gmachu tej szkoły. Zwiedzili też Wawel a dzisiaj zwiedzać będą szkołę przemysłową.

Bawiący tu dyrektor teatru londyńskiego „Lyceum" p. G. Smith, zamierza wprowadzić „Dyletantów" p. Wojcickiej na sceny angielskie.

W poniedziałek wieczorem odbyło się XXXIII. zwyczajne ogólne zebranie akcyonaryuszy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu. Było ono bardzo ożywione z powodu dyskusyi jaką wywołała zwłaszcza kwestya likwidacyi Banku kredytowego.

Po przeprowadzeniu tej dyskusyi przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu i sprawozdanie komisyi rewizyjnej, wykazujące obrotu kasowego w Krakowie 41,588.306 zł. 48 ct., a w filii lwowskiej 23,431.869 zł. 31 ct., czystego zysku zaś 109.661 zł. 18 ct.

Z czystego zysku przeznaczono 100.000 zł. na wypłacenie 4 prc. dywidendy po 8 zł. od akcyi, resztę rozdzielono pomiędzy rozmaite fundusze.

Nastąpiły wybory: Do rady nadzorczej weszli ponownie na 3 lata pp.: książę Eustachy Sanguszko i G. Biliński, książę Władysław Sapieha i A. Weishut a na jeden rok dr. Binder, do komisyi rewizyjnej zaś Henryk Stryk, Tadeusz Onyszkiewicz i jako zastępca p. A. Glaser. Rada nadzorcza wybrała następnie swoim prezesem ponownie p. Tołłoczkę.

— **Dzieciobójstwo.** W Dunajcu, na terytoryum gminy Kobyle znaleziono zwłoki nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej. Dziecię to zostało owinięte w grubą szmatę i w wodę rzucone. Matki dziecięcia, za którą śledzi żandarmerya nie zdołano do dziś dnia odnaleźć.

— **Zwłoki kobiety**, odziane w strój włościański, w stanie częściowego rozkładu znaleziono w starem korycie rzeki Dniestru na „Zarowiu" pod Haliczem. Zwłoki te wedle zdania lekarza znajdować się mogły w wodzie od kilku miesięcy. Kobieta ta mogła liczyć około lat 40 i miała pochodzić z Siwki, powiatu kałuskiego.

— **W sprawie** okrutnego zamordowania żony i córki karczmarza z Hermanowej, aresztowano niejakiego Józefa Ostera, który od pewnego czasu wałęsał się w okolicy Rzeszowa, Tyczyna i Błażowy. Podejrzenie na siebie ściągnął tem, że na szyi ma mnóstwo ran, pochodzących prawdopodobnie z silnego podrapania, zadanych mu przez szamocące się z nim osoby. Oster przedstawia się jako człowiek umysłowo anormalny i tłómaczy pochodzenie owych ran tem, że je sobie kozikiem sam zadał. Lekarz sądowy po zbadaniu go, co do niektórych ran tłómaczenie się to uwzględnia, ale co do innych wykazuje ich bezpodstawność. Oster wszelkich wyjaśnień odmawia. Na razie przytrzymano go w areszcie śledczym.

— **Usiłowane otrucie.** Wśród sześciorga rodzeństwa była 22-letnia Klaudya S... najstarszą. Widząc ustawiczną, a ciężką walkę o byt swego ojca, prywatnego oficyalisty, postanowiła mu ulżyć w jego pracy i mozołach, pozbawiając się życia... Napiła się wody karbolowej. Na szczęście wczas spostrzeżono ten jej krok rozpaczliwy i zawezwano pogotowie ratunkowe, które wypompowało jej żołądek i odwiozło do szpitala dla dalszej kuracyi. Na zapytanie, dla czego chciała tak młodo umierać, odpowiedziała: „Ciężko i mnie i moim żyć, a pomódz w niczem nie mogę. Tylko zawadzam".

— **Samobójstwo.** W Tyśmieniczanach pozbawiła się życia przez powieszenie 18-letnia Zofia Sapa, zostająca w służbie u nauczyciela ludowego Franciszka Bobińskiego.

— **Podczas rezurekcyi** w Wielopolu zdarzył się 14 b. m. — jak nam z Ropczyc donoszą — wypadek, który szczęściem nie pociągnął za sobą groźniejszych skutków.

Wedle od dawna istniejącego zwyczaju i w roku bieżącym strzelano z moździerzy w Wielopolu. Czynność tę wykonywało dwóch strażaków ogniowych, a to Michał Pasek i Tomasz Skałuba, obydwaj wysłużeni wojskowi, którzy jako tacy dawali pewną gwarancyę, że obchodzić się z prochem powinni byli umieć. Tomasz Skałuba pomimo przestrogi zrobionej mu przez Michała Paska, aby prochu zaraz po wystrzale do moździerza nie sypał, nie zastosował się do tego, lecz proch wsypał do gorącego jeszcze moździerza, skutkiem czego nastąpił wybuch i Skałuba został ciężko skaleczony na twarzy. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu lekarz okręgowy dr. Kolasiński, a następnie odesłała go zwierzchność gminna do szpitala do Krakowa.

— **Pożary.** Dnia 18 b. m. o godzinie 2 w nocy wybuchł w Zborowie na przedmieściu „Kuklince" u Paraśki Nazarewicz pożar, który zniszczył 6 gospodarstw ze wszystkimi budynkami i zapasami zboża wartości 7140 K. Pożar powstał z niewiadomej przyczyny; budynki były ubezpieczone.

W Uhercach niezabitowskich wszczął się dnia 21 b. m. wieczorem pożar i zniszczył budynki 14 gospodarzy wartości około 14.500 K. Pożar powstać miał w skutek nieostrożności pewnej kobiety, która z popiołem wysypała żarzące węgle na podwórze. Ogień podsycany wiatrem zlokalizowano przy pomocy sikawek przybyłych z dworu w Uhercu i z Gródka.

— **Pożar** w gmachu giełdowym w Budapeszcie — o którym doniósł wczoraj telegraf — ugaszono po południu. W ciągu po południa zmarł jeden ze strażaków skutkiem ciężkich ran odniesionych przy pożarze. Spadł on z dachu na sufit szklany sali giełdowej, a przebiwszy sufit spadł następnie na kamienną posadzkę sali. Na giełdzie zapanowała wielka panika z powodu czego interesa chwilowo przerwano. Później już jednak giełda zbożowa funkcyonowała jak zwykle. Szkody jakie pożar wyrządził nieznaczne.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Trzyletnia córeczka małżonków Dmytra i Paraśki Machowskich w Uściu nad Prutem, Marya, w czasie nieobecności rodziców w domu bawiła się zapałkami, od których zajęła się na niej sukienka. Dziecko poparzyło się tak silnie, że tego samego dnia zmarło.

— **Z Brzeżan** donoszą nam: Ryszard Boss, 18-letni syn Ignacego, pensyonowanego nadstrażnika skarbowego, prawdopodobnie przez nieostrożność zastrzelił się z karabinu swego ojca. Dochodzenie sądowe w toku.

— **Dziewięć osób utopionych.** Z Bremy donoszą, że onegdaj wieczorem 13 robotników, zatrudnionych przy bremeńskim domu składowym, wsiadło do łodzi, mogącej pomieścić ledwie 8 osób, celem dostania się przez spokojną zresztą rzekę Weserę do Wolmerlshausen. Łódź jednak dostała się na silny prąd, spowodowany przepłynięciem obok parowca, napełniła się wodą i zatonęła, przyczem 9 osób śmierć poniosło.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Julia z Bemów Kruszelnicka, wdowa po właścicielu dóbr ziemskich, w 78 roku życia;

Antonina Kucharska, w 20 roku życia.

W Krakowie, Eustachy Rogaliński, słuchacz III roku inżynieryi na Politechnice lwowskiej, w 22 roku życia;

Kazimierz Zaleski, urzędnik krakowskiego Tow. wzajemnych ubezpieczeń, w 42 roku życia.

— **Straszną zbrodnię** popełniono w pobliżu Kobylej góry. Dawniejszy właściciel Wojciech Delata z Ligoty był oskarżony o ciężką kradzież. Na jego niekorzyść miał świadczyć dawniejszy jego parobek Ponitka. Aby się go pozbyć, zaprosił go do karczmy, dał mu do picia wódki, a wracając z nim do domu pchnął go najprzód nożem, następnie oblał okowitą i zapalił. Wkrótce potem Ponitkę znaleziono bez życia. Delatę, który się wszystkiego wypiera, uwięziono natychmiast.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz trzeci „Tosca" sztuka w 5 aktach W. Sardou.

We czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Zielona wyspa czyli sto dziewic", opera komiczna w 3 aktach Lecoqua. Z udziałem pań: Bohuss, Schuppówny, Bronikowskiej oraz pp.: Myszkowskiego, Malawskiego, Lelewicza, Boguckiego, Kiczmana, Stypkowskiego, Kratochwila i innych.

W piątek po raz pierwszy „Panna żołnierzem" (Mamselle Tourbillon) krotochwila 3 aktach, Curta Kraatza i Henryka Stobitzera, przekład M. Sachorowskiego.

W sobotę o pół do 4 po poł.; po raz ostatni „Małka Schwarzenkopf" ze śpiewami w 5 aktach G. Zapolskiej.

W sobotę wieczór o pół do 8 po raz drugi: „Zielona wyspa czyli sto dziewic" opera komiczna w 3 aktach Lecoqua.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Nietoperz", opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie nieodwołalnie po raz ostatni „Gejsza", operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa. Jeszcze tylko siedm ostatnich przedstawień operetki we Lwowie.

W poniedziałek po raz drugi „Panna żołnierzem", krotochwila w 3 aktach Kurta Kraatza i Henryka Stobitzera.

Najbliższemi nowościami będą: sztuka w 5 aktach (współautora „Madame Sans-Gêne") Emila Moreau p. t.: „Pani de Lavalette", w której rolę tytułową odtworzy p. Zapolska, a jej męża p. Chmieliński — i komedya z węgierskiego Arpada Gabanyi p. t.: „Teściowie".

Z Izby sądowej.

(Telegram prywatny).

Proces wielicki.

Kraków, 25 kwietnia.

Dziś rano przed ławą przysięgłych rozpoczął się proces karny przeciw dziewięciu oskarżonym o nadużycia w wielickiej Kasie oszczędności. Na ławie oskarżonych zasiadają: 1. Wilhelm Koch były burmistrz Wieliczki dyrektor Kasy oszczędności i kupiec. 2. Floryan Nowacki b. burmistrz m. Podgórza dyrektor Kasy. 3. Włodzimierz Kompit buchalter. 4. Ater Linker kupiec. 5. Salamon Wimmer przedsiębiorca budowlany. 6. Markus Blath handlarz zbożem. 7. Maurycy Waldmann handlarz sianem. 8. Chaskel Grosman rzeźnik i 9. Abraham Seidenfrau przedsiębiorca.

Prokuratorya państwa zarzuca im cały szereg nadużyć, które Kasę wielicką przyprawiły o stratę 334.862 koron 58 groszy.

Akt oskarżenia wykazuje, że oskarżeni stanowili formalną spółkę, która rozbierała dla siebie wszelką gotówkę z Kasy oszczędności tak, że niestarczyło kredytu dla kupców i przemysłowców bardzo dobrze sytuowanych i dających pełną gwarancyę spłaty zaciągniętych długów. Natomiast oskarżeni otrzymywali pożyczki bez żadnej gwarancyi, bo „pokrycie" stanowiły weksle bez wyjątku niemal albo sfałszowane, albo wystawione na nazwiska osób nieistniejących.

Weksle takie przyjmował z całą świadomością Kompit, zaopatrywał je w jak najlepsze uwagi dla cenzorów; oskarżeni Linker i Wimmer, którzy byli cenzorami, przeprowadzali ich zalecenie do dyrekcyi a dyrektorowie Koch i Nowacki przyzwalali na takie fikcyjne pożyczki. Otrzymanymi w ten sposób pieniędzmi oskarżeni się formalnie dzielili, część bowiem pobranych z Kasy pieniędzy zabierali dla siebie Koch i Nowacki, Kompit zaś zadowalał się pomniejszymi datkami za ułatwienie pożyczki. Jeden z oskarżonych, mianowicie Seidenfrau, uskarża się, że w ten sposób Koch zabrał sobie z jego pożyczki ogółem 56.000 K., a inni również wspominają o takim podziale łupów. Czasami upatrywano sobie kogoś z po za grona spólników i formalnie wmawiano w niego pożyczkę, z której często otrzymywał bardzo mało albo całkiem nic, lecz weksel wystawiony musiał płacić. W ten sposób oszukanym został przez nienależącego do obecnego procesu Staszkiewicza, cieśla Stanisław Serek, który ulegając namowom wniósł podanie o pożyczkę 1800 K., otrzymał ją, wręczył nawet weksel Staszkiewiczowi, ale pieniędzy nie otrzymał, choć weksel dotychczas opłaca.

Inny mieszczanin Antoni Bąbała pożyczył na namowy Seidenfraua 1000 koron, drugi raz 3000 koron, z tego zaś Kochowi dać musiał razem

1800 koron, a Kompitowi za ułatwienie pożyczki 120 koron.

Stan pożyczek poszczególnych oskarżonych w Kasie przedstawia się następująco: Alter Linker mając trzy realności ponad miarę obciążone w dziale pożyczek hipotecznych winien jest 24.400 koron nadto ma 43 fałszywych weksli na łączną sumę 85.660 koron.

Salomon Wimmer zadłużony przedsiębiorca budowlany ma pożyczek hipotecznych 158.950 koron i 26 weksli ze sfałszowanymi podpisami lub wystawionych na nazwiska nieistniejących osób na sumę 47.860 koron.

Markus Blatt mimo, że nieposiada żadnego majątku, „regulował“ swoje interesa w Kasie wielickiej, a jako rezultat tej operacyi pozostawił jej 4 fałszywe weksle na 9060 koron.

Maurycy Waldmann mający dom wartości 2000 koron zeskontował weksli fałszywych lub sfingowanych na 19.630 koron.

Chaskel Grossmann rzeźnik bez majątku ma sześć fałszywych weksli na 7404 koron. Abraham Seidenfrau ma pożyczki hipotecznej 109.600 koron i razem z Bienenstockiem, którego wszyscy oskarżeni nazywają: „Głównym fabrykantem fałszywych podpisów“, a który uciekł do Ameryki, fałszywych i sfingowanych weksli na 106.680 koron. Nakoniec Wilhelm Koch choć statut zabraniał mu jako urzędnikowi Kasy wchodzić z nią w stosunek kredytowy pożyczał pieniądze na inne nazwiska i posiada dotychczas niewykupionych takich weksli na 1800 koron.

Ażeby ten stan rzeczy ukryć uciekali się oskarżeni Koch, Nowacki a zwłaszcza Kompit do najróżnorodniejszych oszustw, Kompit więc przeniósł część pożyczek wekslowych na rachunek hipoteczny, niektóre kwoty ukrywał, w bilansach nie wykazywał zaległego podatku, dawał do Kasy swoje kwitki na grube kwoty i kazał je liczyć za gotówkę. W ostateczności uciekali się oskarżeni aż do wydzierania dowodów doręczenia z filury i usuwania całych kart z książek podręcznych ze spisem weksli do prolongat.

Wreszcie wszystkie te manipulacye nic już nie pomagały, sprawa musiała wyjść na jaw. Wtedy Nowacki wezwał do siebie Seidenfraua dał mu 3200 koron i kazał uciekać; Seidenfrau z żoną i Bienenstockiem uciekł istotnie ale ponieważ w Londynie go przytrzymano i odebrano mu pieniądze, powrócił i zgłosił się do sądu. Tak się przedstawia rzecz wedle aktu oskarżenia głównego przeciw 8 oskarżonym i dodatkowego przeciw Seidenfrauowi. Wspomnieć jeszcze należy, że pomiędzy psychicznymi powodami tych nadużyć akt oskarżenia wspomina zbyt romantyczne mimo podeszłego wieku, bo 71 lat liczącego, usposobienie Nowackiego i życie nad stan buchaltera Kompita, który choć mieszkał za bezcen u Wimmera i jeździł jego końmi wydawał bardzo wiele pieniędzy; tak n. p. jednorazowo wydał na zakupno mebli 2400 koron.

Akt oskarżenia dodaje także, iż Kasa wielicka zmuszonaby była wskutek tych nadużyć do likwidacyi, gdyż straty przez nią poniesione przewyższały fundusz rezerwowy o 208.777 koron i 40 halerzy, — gdyby nie to, że naczelny dyrektor p. Czecz złożył do Kasy bezprocentowo na lat piętnaście 200.000 koron.

Do rozprawy wezwano 62 świadków i jednego znawcę rachunkowości, dwu znawców pisma i zaproponowano odczytanie 94 protokołów i aktów. Rozprawa więc przeciągnie się co najmniej na trzy tygodnie.

Rozprawa rozpoczęła się dziś o godzinie 10 rano. Na ławie obrońców zasiada ich ośmiu, a mianowicie: oskarżonego Kocha broni dr. Jakubowski. Nowackiego dr. Marek Peiper, Kompita dr. Goldhammer z Tarnowa, Linkera dr. Widiger, Wimmera dr. Julian Peiper, Blatta dr. Eugeniusz Reiter ze Lwowa, Waldmanna i Grossmanna dr. Filimowski, wreszcie Seidenfraua dr. Pawłowicz.

Rozprawie przysłuchuje się radca rachunkowy Namiestnictwa p. Antoni Salik, wezwany jako rzeczoznawca rachunkowości.

Wszyscy oskarżeni wyglądają przygnębieni, prócz Seidenfraua, który uważnie przysłuchuje się i Kompita, który objawia wielką pewność siebie.

Odczytanie aktu oskarżenia trwało dwie godziny, do 12 w południe, poczem rozpoczęło się przesłuchiwanie pierwszego oskarżonego, Kocha.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Budapeszt, 25 kwietnia. *Budapester Correspondenz* donosi: Pod Firmą Towarzystwo akcyjne dla przemysłu leśnego „Union“ ukonstytuowało się tutaj przedsiębiorstwo mające na celu pielęgnowanie produkcyi drzewnej w obrębie austro-węgierskiej monarchii i eksport drzewa za granicę. Kapitał zakładowy wynosi 4,700.000 koron. Na poczet tej sumy wpłacono już 30 prc. gotówką; do dyrekcyi zostali wybrani deputowani Chorin, Gyoerffy, dyrektor banku Ocser, adwokat z Wiednia Rohn, baron Aleksander Popper z Wiednia, poseł do Rady państwa Straucher z Czerniowiec, Rudolf Wolfarth z Tryestu; do rady nadzorczej zaś Baecher z Wiednia, dyrektor Frischmann z Budapesztu, adwokat Gotthelf z Berlina, dyrektor Lazar Reimann z Budapesztu. Towarzystwo zamierza rozpocząć swoją działalność od nabycia na własność znajdujących się w Siedmiogrodzie i na Bukowinie przedsiębiorstw firmy Aleksandra Poppera.

Monopol wódczany w Rossyi. Ministerstwo skarbu ostatecznie postanowiło z d. 1 lipca 1902 r. wprowadzić monopol wódczany w całem państwie rossyjskiem.

Wiedeń, 25 kwietnia. Cukier (spokojnie) 27·15. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus (silniej) 41·60.

Wiedeń, 25 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 8·08 do 8·10, na maj-czerwiec 8·02 do 8·03, na jesień 8·19 do 8·20. Żyto na wiosnę 7·12 do 7·17, na maj-czerwiec 7·10 do 7·12, na jesień 7·26 do 7·27. Kukurudza na maj-czerwiec 5·75 do 5·76, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·86 do 5·87. Owies na wiosnę 5·40 do 5·43, na maj-czerwiec 5·38 do 5·40, na jesień 5·67 do 5·69. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·20 do 13·30. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 34·50 do 35·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: spokojna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 25 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·70 do 7·72, na maj 7·70 do 7·71, na październik 7·95 do 7·96. Żyto na kwiecień 6·90 do 6·95, na październik 6·93 do 6·95. Owies na kwiecień 5·03 do 5·05, na paźdz. 5·33 do 5·35. Kukurudza na maj 5·49 do 5·50, na lipiec 5·59 do 5·60. Rzepak na sierpień 12·75 do 12·90. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: dobra. Tendencya: silna Pogoda: piękna i ciepło.

Berlin, 25 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·45, Spirytus 49·80.

Frankfurt, 25 kwietnia. Austryackie Kredyty 229·25, Koleje państwowe 136·25, Alpiny —·—. Disconto —·—, Laura 274·50.

Paryż, 25 kwietnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·05. Mąka 26·75.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·15 do 27·25, loco Ołomuniec 25·50 do 25·70, loco Berno-Wiedeń 25·50 do 25·70, za maj loco Aussig 27·20 do 27·30. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·60 do 42·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 14·— do 14·50, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 25 kwietnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień browarniczy —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·— do do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 10.25 do 11·50, hreczka 15·20 do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·— do 22·60, groch pastewny 11·50 do 11·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·50 do 36·—, na termin 30·50 do 31·50, waranty —·— do —·—.

Sejm.

(XI. posiedzenie 5 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 25 kwietnia.

Przerwane z powodu feryj wielkanocnych obrady podjął dzisiaj Sejm na nowo. Posiedzenie otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 45 przed południem.

W obradach bierze udział JE. P. Minister dr. Leonard Piętak.

Po odczytaniu spisu petycyj przez sekretarza p. Urbańskiego zabrał głos JE. P. Marszałek krajowy i przemówił w te słowa:

Podczas obecnej sesyi sejmowej już druga dyecezya osierocona z wyroku Najwyższego. Księdza biskupa Łobosa nie widzieliśmy nigdy w tej Izbie, choć od lat 14 był członkiem Sejmu. Nie było nam więc danem słyszeć w tej sali jego wymownego słowa, nie było nam danem iść za jego mądrym głosem, opartym zawsze na głębokiem przekonaniu a owianym miłością. Dyecezyę swoją i pracę w niej tak ukochał, że nawet na czas krótki nie chciał jej porzucać, przekonany, że pracując dla dyecezyi, pracuje równocześnie dla całego kraju i społeczeństwa. To gorące serce bić przestało, ale da Bóg, że skutki jego pracy, wpływ jego nauki i przykład jego życia i czynności, przestrogi i napomnienia długo trwać będą w pamięci potomności.

W obec tego, że Izba przez powstanie uczciła pamięć zmarłego, zarządza JE. P. Marszałek krajowy za zgodą Izby uwiecznienie tej manifestacyi w protokole sejmowym.

Następnie zawiadomił JE. P. Marszałek krajowy, że udzielił p. Koziebrodzkiemu urlopu na dni 4.

Dłuższe urlopy otrzymali: pp. dr. Madeyski na całą sesyę, Siemiginowski na 12 dni.

P. ks. Walczyński zaś zawiadomił, że z powodu zajęć w dyecezyi czynnego udziału w obradach brać nie może.

JE. P. Kazimierz hr. Badeni wniósł, aby petycye wszelkie, które dotychczas odsyłano do komisyi budżetowej odsyłane były w przyszłości do Wydziału krajowego. Izba uchwala.

Następnie odpowiadał p. Chamiec na interpelacyę wniesioną do Wydziału krajowego przez posła Soleskiego i tow. na posiedzeniu Sejmu z dnia 26 marca w sprawie szczegółowego projektu kolei wąskotorowej Przeworsk-Bachórz.

W odpowiedzi zaznaczył mowca, że wypracowaniem projektu szczegółowego wymienionej kolei lokalnej zająć się ma koncesyonaryusz ks. Andrzej Lubomirski a nie Wydział krajowy.

Chociaż Wydział krajowy nie może ks. Lubomirskiemu przepisać do kogo się ma zwrócić o wypracowanie projektu lub zaprzeczyć mu prawa udawania się w tym celu do firmy, do której ma zaufanie, to wszakże widział się Wydział krajowy spowodowanym zwrócić uwagę ks. Lubomirskiego, że należałoby wypracowanie rzeczonego projektu kolejowego powierzyć firmie krajowej i zaprosił księcia, aby wdrożył w tym celu rokowania z firmami krajowemi i o wyniku doniósł Wydziałowi krajowemi. Mowca zakończył tem, że komukolwiek ks. A. Lubomirski powierzyłby wypracowanie projektu szczegółowego, Wydział krajowy, do którego rozdawnictwo przedsiębiorstw budowlanych niewątpliwie należy, jak dotąd tak i na przyszłość wszelkie roboty budowlane wyłącznie siłom krajowym powierzać będzie.

Z kolei odpowiadał p. Wereszczyński na interpelacyę p. Bojki i tow. wniesioną do JE. P. Marszałka krajowego w przedmiocie zawieszenia wykładów w lwowskiej, Szkole politechnicznej. Czasowe zawieszenie wykładów w Szkole politechnicznej lwowskiej zarządzone z polecenia władzy, do której wyłącznej atrybucyi to należy z mocy §. 11 uchwalonych przez Sejm d. 13 lutego 1894 zasad organizacyi tej Szkoły, ustało z dniem 31 z. m. i zapanowały stosunki normalne. Na pytanie, co uczynił JE. P. Marszałek krajowy, ażeby należycie zamanifestować prawo Sejmu do Szkoły politechnicznej, odpowiedział mowca że JE. P. Marszałek jak i Wydział krajowy świadomi są dokładnie ciążącego na nich obowiązku strzeżenia praw przysługujących Sejmowi co do lwowskiej Szkoły politechnicznej i zawsze staną w ich obronie, ilekroć chodziłoby, czy to o ich ukrócenie, czy też o ścieśnienie. Do praw tych jednak, określonych we wspomnianych zasadach organizacyi przez Sejm uchwalonych nie należy prawo wydawania przepisów dyscyplinarnych i przestrzegania samej karności wewnątrz zakładu.

W odpowiedzi na wniesioną interpelacyę w sprawie fundacyi stypendyjnej ś. p. dr. Jana Towarnickiego zaznaczył p. Wereszczyński, że wszystkie twierdzenia zawarte we wniesionem do magistratu rzeszowskiego zażaleniu, na które się interpelacya powołuje, są niezgodne z prawdą. Nieprawdą jest aby przy rozdawnictwie stypendyów niefamilijnych uwzględniono kiedykolwiek uczniów nieposiadających kwalifikacyi statutem określonej. Stypendya te są i były zawsze wyłącznie w rękach synów ubogich mieszczan m. Rzeszowa lub też mniejszych urzędników publicznych krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat służbę w obwodzie rzeszowskim pełnili, a nareszcie ubogich urzędników prywatnych obwodu rzeszowskiego. Ograniczenia te nie obowiązują jednak co do stypendyów familijnych i co do nich nie są też przestrzegane. W dalszym ciągu powiedział mowca, że statut fundacyi nie zastrzega bynajmniej dla Rzeszowa żadnego pierwszeństwa przy rozdziale funduszów na cele dobroczynne.

Rozdawnictwo kwot przeznaczonych na cele dobroczynne i naukowe należy zresztą do Wydziału krajowego, który w myśl statutu obowiązany jest wprawdzie do zasięgania w tym względzie opinii kuratoryi, ale wcale do tej opinii stosować się nie potrzebuje.

Co do zarzutu, że siedziba kuratoryi została przeniesioną, odpowiedział mowca, że o przeniesieniu nie ma mowy, gdyż siedzibą jest Rzeszów, tylko nadkurator mieszka stale poza obrębem Rzeszowa a mianowicie we Lwowie.

P. Potoczek uzasadniał swój wniosek o włościach rentowych. Wniosek ten odsyła Izba do komisyi agrarnej.

P. Kramarczyk w dłuższem przemówieniu popierał sprawę obwałowania Wisły w powiecie bialskim od rzeki Białki aż do ujścia Przemszy i postawił wniosek, ażeby „Rząd po myśli Cesarskiego rozporządzenia z dnia 30 października 1830 wielką rzekę krajową, znaną Wisłę, od rzeki Białki aż do ujścia rzeki Przemszy w powiecie bialskiem jako rzekę graniczną kosztem Państwa bez żadnych układów z rządem pruskim na wzór usypanych wałów ze strony pruskiej w jak najkrótszem czasie obwałował i usypał“.

Wniosek ten odsyła Izba na prośbę p. Kramarczyka do komisyi gospodarstwa krajowego.

Z kolei udzieliła Izba gminie w Horodyszczu bazyliańskiem koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Bug między Horodyszczem bazyliańskiem a Wołswinem.

Następnie uznano wybór uzupełniający posła na Sejm krajowy z miasta Lwowa w osobie JE. dr. Leonarda Piętaka, za ważny.

P. Schnell referował sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego i postawił imieniem tej komisyi następujące wnioski:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego za r. 1899.

II. Sejm uchwala następujący nowy etat płac nauczycieli stałych krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, uchylając tem samem etat dawniejszy, uchwalony w dniu 16 maja 1893 r. i 8 lutego 1897 r.

a) Dyrektor a zarazem profesor fachowy: płacy stałej 4800 K. i dodatek aktywalny (na pomieszkanie) w kwocie 840 K., tudzież pięć dodatków pięcioletnich po 400 K. każdy.

b) Dwaj profesorowie do nauki zawodowej leśniczej po 3280 K. płacy stałej i 720 K. rocznie dodatku aktywalnego (na pomieszkanie) tudzież po pięć dodatków pięcioletnich po 400 K. każdy.

c) Trzej nauczyciele-adjunkci po 2.400 K. płacy stałej i 600 K. dodatku aktywalnego (na pomieszkanie) tudzież po pięć dodatków pięcioletnich po 300 K. każdy.

III. Sejm przyznaje dyrektorowi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego, począwszy od dnia 1 stycznia 1900 r. dodatek osobisty w kwocie 1200 K. rocznie.

Wnioski powyższe Izba bez dyskusyi uchwala.

P. Vivien przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie i postawił wniosek o przyjęcie tego sprawozdania do wiadomości Izby.

Po krótkiej mowie ks. Stojałowskiego, który uskarżał się, że w szkole tej mało jeść dają uczniom, Izba przyjęła sprawozdanie do swej wiadomości.

P. Czaykowski referował sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Pilata i tow. w sprawie wychodźtwa robotników rolnych do Niemiec. Sprawozdanie zaznaczywszy, że sprawa emigracyi ludności kraju naszego jest od lat szeregu przedmiotem ożywionej dyskusyi, w której zawsze przeważała myśl ochrony wychodźców od wyzysku i strat wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd:

I. Aby zebrał jak najdokładniejsze daty o ludności, wychodzącej w r. 1900 na czas robót polnych Niemiec tudzież do innych krajów, z uwzględnieniem płci, wieku oraz zatrudnienia, mianowicie czy to są robotnicy nie mający gruntu ni domu, czy też właściciele gruntów lub domów, albo wreszcie członkowie rodziny właścicieli gruntowych;

II. aby poddał ściełemu nadzorowi przedsiębiorstwa pośredniczące w dostarczaniu robotników i wydał tymczasem w drodze rozporządzenia przepisy, określające ich działalność, a to w celu ułatwienia kontroli i zapobieżenia wyzyskiwaniu ludności. Przedsiębiorstwom tym należy zakazać wymawiania sobie, iż zapłata dla robotników, których nastręczały, ma być wypłacaną na ręce pośredniczącego przedsiębiorstwa.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby popierał usiłowania organizacyi pośrednictwa pracy w zawodzie rolniczym w obrębie naszego kraju, mianowicie przez stowarzyszenia rolnicze.

Nad tą sprawą wywiązała się obszerna dyskusya.

Pierwszy zabrał głos p. Stojałowski i w dłuższej przemowie występował przeciw

wnioskowi p. Pilata. Nie widzi on żadnego pożytku z takiej statystyki, którą zajmują się już ajenci emigracyjni na dworcach, żandarmerya i policya. Wśród skarg na opłakane stosunki ludu skutkiem rzekomego systematycznego gnębienia go i poniżania, czego za granicą niema, — mowca żąda innej statystyki, mianowicie statystyki dni roboczych i płacy od wiosny do jesieni u nas, któraby wykazała, że jest brak zarobku. Mowca twierdzi dalej, że robotnicy nie tylko żyją za granicą lepiej, ale powracają do kraju porządnie ubrani i przywożą z sobą pieniądze. Z kolei wspomniał o rzekomych nadużyciach w rozmaitych starostwach, co także przyczynia się do emigracyi ludu. Mowę swą zakończył ks. Stojałowski prośbą o „przeczyszczenie“ (?) starostw.

P. hr. Stadnicki zaznaczywszy, że z p. ks. Stojałowskim polemizować nie myśli, zastrzegł się przeciw imputowaniu p. Pilatowi, jakoby postawił swój wniosek tylko dlatego, *ut aliquid fecisse videatur*. Zapewniał następnie o szczerości intencyi wnioskodawcy. Mowca zaznaczył, że zarobek u nas nie wszędzie jest niski.

W pewnych okolicach zarobek ludności wystarcza na utrzymanie, w innych zaś nie. Co do tego, że niektórzy powiadają, iż zarobek za granicą jest wyższy — to porównawszy płacę zagraniczną z tem, czego tam żądają, ze stosunkami u nas, przekonamy się, że zarobek jest u nas stosunkowo wyższy. U nas pracują mniej, bo najsilniejsze, najzdrowsze i najtęższe siły wychodzą za granicę. Główną przyczyną emigracyi jest wprawdzie nędza ale nędzy tej winna sobie sama ludność, która nie potrafi intenzywniej wyzyskać ziemi.

P. Średniawski uskarżał się na niektóre starostwa, które również rzekomem swem nielegalnem postępowaniem w obec ludności wiejskiej zmuszają ją do emigracyi.

Z kolei zabrał głos komisarz rządowy hr. Łoś, którego przemówienie jako też ciąg dalszy sprawozdania odłożyć musimy do jutra.

Godzina $2^1/_4$, posiedzenie trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, według depeszy, przybędzie dzisiaj 10 maja do Budapesztu.

Odbyty w Wiedniu wiec przemysłowców austryackich przyjął jednomyślnie rezolucyę oświadczającą się przeciwko proponowanym przez komisyę przemysłową Izby posłów zmianom paragrafów 59 i 60 ustawy przemysłowej. Rezolucya wzywa posłów, ażeby dołożyli wszelkich starań celem odrzucenia proponowanych zmian jako szkodliwych dla rozwoju handlu i przemysłu.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego prezydent ministrów Szell zapowiedział, że sesya bieżąca zostanie zamknięta we czwartek, a otwarcie nowej nastąpi dnia 30 b. m. Z kolei przyjęła Izba do wiadomości następujący program prac przedłożony przez prezydenta ministrów. Po załatwieniu kilku spraw mniejszego znaczenia przyjdzie pod obrady ustawa o zniesieniu stempla kalendarzowego i inseratowego, dalej ustawa o podatku giełdowym oraz projekt wydania nowej renty koronowej na sumę 110 do 120 milionów. W końcu p. Szell zawiadomił, że sejm obradować będzie równocześnie z sesyą Delegacyi.

W Berlinie rozpoczęto już z powodu zapowiedzianego przyjazdu Monarchy Austro-Węgier przygotowania do dekoracyi dworca kolejowego, placu Paryskiego, bramy Brandeburskiej i ulicy „pod Lipami“, wedle planów zaaprobowanych przez cesarza Wilhelma. Objęty programem uroczystości wielki czapstrzyk odbędzie się pod zamkiem królewskim dnia 4 maja wieczorem, a wezmą w nim udział wszystkie orkiestry wojskowe berlińskiej załogi wojskowej pod przewodnictwem generalnego kapelmistrza Rossberga.

Berl. Local Anzeiger ogłasza odezwę wielu patryotycznych obywateli podnoszącą projekt, aby z okazyi odwiedzin Cesarza Franciszka Józefa zmieniono nazwę ulicy Königgrätzstrasse na „Franz Josef Strasse“.

Dzienniki dowiadują się, że w uroczystości upełnoletnienia następcy tronu pruskiego weźmie także udział następca tronu włoskiego książę Wiktor Emanuel.

Z kół watykańskich donoszą do *Polit. Corresp.*, że Papież przyjmując w tych dniach posła pruskiego przy Watykanie barona Rotenhana wyraził zupełne zadowolenie z akcyi jaką rozwinęły Niemcy celem ochrony misyi katolickich w Chinach.

Rokowania w sprawie obsadzenia stolicy biskupiej w Metzu są już na ukończeniu. Stolica św. zgadza się na postawioną przez rząd niemiecki kandydaturę prałata ks. Zorn de Bulach.

Dla ocenienia sytuacyi politycznej w Europie stworzonej wojną w południowej Afryce charakterystycznym jest następujący ustęp jednego z ostatnich artykułów politycznych *St.-Pet. Wied.* dziennika uważanego za półurzędowy organ biurokracyi rossyjskiej zwłaszcza ministerstwa spraw zagranicznych:

„Tylko zbliżenie między Rossyą, Niemcami i Francyą, może ulżyć ciężarowi militaryzmu europejskiego i zarazem zapewnić pokojowy rozwój polityczny trzech wspomnianych mocarstw, uwalniając je od strasznego i nieprodukcyjnego wytężenia wszystkich swoich sił, skierowanych wyłącznie dla obrony wzajemnej. Naruszycielką ogólno-europejskiego pokoju jest niewątpliwie Anglia. Tylko poskromienie jej egoistycznej polityki może zapobiedz wojnie ogólno-europejskiej, której okropności przewidzieć nawet nie można. Nie zatrzymując się nad sposobami, przy których pomocy najwłaściwiej byłoby przystąpić do tego poskromienia, możemy tylko zwrócić uwagę, że lepszej chwili, jak obecna, dla załatwienia rachunków z Anglią trudno się spodziewać“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 25 kwietnia. *(Tel. pryw).* W powrocie z Wiednia do Lwowa przejechał tędy dziś po południu pociągiem błyskawicznym P. Namiestnik hr. Piniński.

Kraków, 25 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Henryk Sienkiewicz ma się dzisiaj lepiej. Jest wszelka nadzieja, że znakomity autor przybędzie do Lwowa stanowczo w niedzielę wieczorem, a w poniedziałek o godz. 6 po południu odbędzie się w wielkiej sali ratusza lwowskiego odczyt Sienkiewicza „Bitwa pod Grunwaldem“.

Kraków, 25 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Wczoraj podczas przedstawienia wszczął się w teatrze tutejszym za kulisami ogień, który natychmiast stłumiono.

Wiedeń, 25 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy górniczemu i naczelnikowi zarządu salin w Stebniku Aleksandrowi Machowiczowi przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 25 kwietnia. Pan Namiestnik hr. Piniński przybył tu wczoraj z Rzymu.

Praga, 25 kwietnia. Jak donoszą z Podiebradu i Falknowa w okolicach tamtejszych usuwa się ziemia z powodu wtargnięcia wody.

Linc, 25 kwietnia. Wczoraj wyjechało ztąd 518 pielgrzymów z Austryi górnej pod dowództwem biskupa Doppelbauera przez Tryest do Jerozolimy.

Królodwór, 25 kwietnia. W trzech fabrykach tkackich tutejszego okręgu strejkuje około 300 robotników, którzy żądają 10-godzinnej pracy i 15 prc. podwyższenia płac akordowych. W niektórych fabrykach robotnicy zadowolili się przyznaniem 5 prc. podwyższenia płac i 10 godzinnego dnia pracy.

Gliwice (Górny Szląsk), 25 kwietnia. W fabryce dynamitu w Altberaun eksplodowało 5 centnarów nitrogliceryny. 2 robotników utraciło na miejscu życie.

Falknów, 25 kwietnia. W kopalni Starka 250 robotników zastanowiło pracę. Żądają 15 prc. podwyższenia płacy.

Berlin, 25 kwietnia. Parlament przyjął wczoraj w pierwszem i drugiem czytaniu traktat zawarty z Austro-Węgrami w sprawie ochrony praw autorskich co do dzieł literatury, sztuki i fotografii.

Berlin, 25 kwietnia. Dzienniki przynoszą szczegóły o uroczystem przyjęciu Najj. Cesarza Franciszka w Berlinie. Szczególniej uroczystem będzie powitanie u bramy brandeburskiej i na t. zw. placu paryskim. Koło bramy tej zbiorą się ministrowie, dygnitarze państwowi i rada miejska ze starszym burmistrzem Kirschnerem na czele. P. Kirschner wygłosi mowę powitalną imieniem miasta, a córka jego wręczy Najj. Panu bukiet.

Charków, 25 kwietnia. We wsi Malinówce zgorzało 500 domów wraz z budynkami gospodarczymi. Przeszło 1000 osób pozostało bez dachu i chleba.

Konstantynopol, 25 kwietnia. Czterystu Ormian z miejscowości Hekiari przeszło na mahometanizm, rzekomo z powodu, by nie byli narażonymi na nadużycia przy poborze podatków.

Anglia i Transwaal.

Londyn, 25 kwietnia. *Daily News* donoszą z Laurenzo Marquez 23 b. m.: Ambulans amerykański udał się w sobotę z powrotem do Nowego Jorku, ponieważ Amerykanie nie byli zadowoleni ze sposobu, w jaki obchodzili się z nimi Boerowie. Zatrudnieni w fabryce dynamitu w Pretoryi robotnicy zatrzestali pracy, gdyż od 6 miesięcy nie otrzymują zapłaty. Słychać, że zginął generał Boerów Lukas Meyer.

Londyn, 25 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Maseru pod datą 23 b. m.: Boerowie opuścili w nocy Buszmanskop i w ciągu całego dnia dzisiejszego powoli się cofnęli przed wojskami generałów Brabanta i Harta. Przypuszczają, że wojska angielskie w ciągu nocy zbliżą się na odległość 8 mil od Wepener.

Londyn, 25 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Leewkop pod datą 23 b. m.: Dywizya Polecarewa wyruszyła wczoraj w 2 oddziałach równocześnie w kierunku wschodnim i południowym, aby Boerów odpędzić od stanowisk jakie zajęli koło wodociągów. Brygada konnicy usiłowała obejść Boerów w wielkim promieniu. Generał Stephenson operował z jedną brygadą z lewej strony. Pułkownik Alderson z konnymi strzelcami od prawej strony. Brygada Stephensona spędziła Boerów z jednego pagórka podczas gdy Alderson obszedł nieprzyjaciela na skrajnem lewem skrzydle koło Leewkop. Dziś rano przekonano się że Boerowie opuścili Leewkop. Generał Dicktow wyruszył dalej celem atakowania nieprzyjaciela. Jak słychać wodociągi są jeszcze silnie obsadzone przez Boerów pod dowództwem Deweta.

Londyn, 25 kwietnia. Jak dzienniki donoszą z Durban generał Warren został zamianowany administratorem kraju Beczuana.

Londyn, 25 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Wakerstrom pod datą 23 b. m.: Dzień dzisiejszy przeminął spokojnie. Stanowiska obu stron niezmienione. Odbyła się mała wymiana ognia podtrzymywanego, jednak tylko przez Boerów. Ogień żadnych nie wyrządził szkód.

Londyn, 25 kwietnia. Do *Biura Reutera* telegrafują z obozu Boerów pod Glencoe pod datą 23 kwietnia. W zeszłą sobotę Boerowie napadli niespodzianie Anglików i ostrzeliwali ich oboz pod Elandslaagte cofnęli się wszakże gdy Anglicy ocknąwszy się stawili opór i na strzały odpowiedzieli strzałami. Zabito kilku angielskich żołnierzy stojących na forpocztach; zresztą straty Anglików nie są znane dokładnie.

Londyn, 25 kwietnia. Dzienniki tutejsze donoszą pod dniem 23 z Bloemfontain: Policarew obsadził, nie napotkawszy silniejszego oporu, wodociągi i zajął w nocy Leewkop. W ten sposób cała pozycya znajduje się już w ręku Anglików i odtąd nie należy się spodziewać żadnego wydatniejszego oporu.

Wedle urzędowej listy w potyczkach stoczonych od 8 do 14 b. m. pod Weppener zginęło 3 oficerów i 18 szeregowców a 14 oficerów i 86 ludzi odniosło rany. Generał Methuen miał w bitwie pod Swartskopfontain stoczonej 20 b. m. 2 zabitych 11 rannych, a w potyczce pod Dewetsdorp stoczonej 20 b. m. 10 rannych.

Maseru, 25 kwietnia. Boerowie atakowali północną część stanowiska pułkownika Dalgety pod Wepener. Atak został odparty. Nieprzyjaciel utrzymywał następnie przez kilka godzin silny ogień karabinowy na dłuższej przestrzeni. Słychać było także kanonadę działową w kierunku De-Wets-Dorp. Nic nie wskazują na to, aby angielskie wojska miały posunąć się naprzód.

Maseru, 25 kwietnia. Boerowie, którzy przedwczoraj cofnęli się przed siłami wojennemi generała Brabanta, w nocy posunęli się znowu o kilka mil naprzód. Rozpoczęli oni powtórnie silne bombardowanie Wepeneru. Wczoraj prowadzili Boerowie oblężenie miasta z całą siłą.

Bloemfontain, 25 kwietnia. Anglicy zdobyli przedwczoraj pagórki, u stóp których znajdują się źródła wodociągów dla Bloemfontain; pagórki te noszą nazwę Sannahspost. Opanowali także most na rzece Modder. Koło Kranzkraal udało się im za pomocą zręcznego marszu zbliżyć o tyle do Wepener, że mogli przeprowadzić heliograficzną korespondencyę z miastem. Straty Anglików nie są znaczne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 kwietnia. 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·40, Renta majowa 98·90, Węgierska renta koronowa 93·—, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 230 30, Akcye węg. Zakładu kredytowego 184·25, Akcye Anglobanku 121·—, Akcye Unionbanku 146 50, Akcye Bankvereinu 131·50, Akcye Länderbanku 113·75, Akcye Kolei państwowych 133 70, Lombardy 24·—, Akcye Kolei Elbethal 121·75, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 155·—, Akcye Alpiny 271·—, Akcye Rima Muranyi 311 —, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 564·—, Losy tureckie 118·—, Ruble 255·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 94·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 94·25.

Tendencya: pewna.

Wiedeń, 25 kwietnia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118.42, Renta majowa 98·85, Węgierska renta koronowa 92 50, Akcye austr. Zakładu kredytowego 230·20, Akcye węg. Zakładu kredytowego 184·—, Akcye Anglobanku 121·50, Akcye Unionbanku 147·50, Akcye Bankvereinu 131·50, Akcye Länderbanku 113·75, Akcye Kolei państwowych 133·70, Lombardy 24·20, Akcye kolei Elbethal 121·75, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 155 75, Akcye Alpiny 272·25, Akcye Rima Muranyi 311·50. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 563·—, Losy tureckie 118 ,— Ruble 255·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya silna.

Wiedeń, 25 kwietnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 229·90, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 184·75, Akcye Anglobanku 121·75, Akcye Unionbanku 147·15, Akcye Länderbanku 113 80, Akcye Bankvereinu 131·25, Akcye Bodencredit 260 —, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 133·40, Akcye Kolei Południowej 23 80, Akcye Tramway *A)* 131·25, Akcye Tramway *B)* 126·10, Akcye Kolei Elbethal 121·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcye Alpiny 271·80, Akcye Rima Muranyi —·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 566·—, Akcye Fabryki broni 179·—, Akcye Tureckie tytoniowe 156·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·70, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 98 50, Węgierska Renta koron. 92·50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·80, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·50, $4^1/_2$ prc. l. Listy Banku krajowego 99 90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·75, $4^1/_2$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 118·—, Marki 118·32, Ruble 255·—.

Tendencya: Przebieg giełdy spokojny, renty słabe; przy końcu dopiero kursa nieco się poprawiły.

Wiedeń, 25 kwietnia. *(Nachbörse)*. — Alpiny 272·75, Pragskie Towarzystwo żel. 572·—.

Berlin, 25 kwietnia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 229 75, Towarzystwo dyskontowe 189·75.

Tendencya spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 kwietnia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. JE. hr. W. Dzieduszycki z Jezupola Hr. J. Męciński z Partyni, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, Hr. Scipio z Krakowa, M. dr. Krzysztofowicz z Załucza, P. dr. Górski z Krakowa. J dr. Hupka z Niwistki, S. Jędrzejowicz z Jasionki.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/5 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 25. kwietnia 1900.

	płacą walutą koron K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	170	—	173	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	90	—	92	50
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	50	101	80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	137	50	139	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	75	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	102	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K	92	70	93	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	—	94	70
4% los w 56 lat	92	70	93	40
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	30	92	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	66	—	68	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	48
20 frankówka	19	18	19	35
100 rubli rosyjskich srebrnych	256	50	257	50
100 rubli rosyjskich papierowych	254	30	258	40
100 marek niemieckich	118	10	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. kwietnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.95	99.15
luty-sierpień	98.90	99.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.85	99.05
kwiecień-październik	98.85	99.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.—	165.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.50	137.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	161.—
„ „ 1864 po 100 zł.	201.75	202.75
„ „ 1864 po 50 zł.	202.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.50	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.55	98.70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.70	98.90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.50	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.40
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.50	97.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	121.75	122.15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.70	101.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	109.50	110.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	107.—	108.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.40	97.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.80	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.40	97.55
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.55	93.75
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.55
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.50	165.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	164.50	165.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.60	93.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.—	258.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108 —	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.—	93.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.25	96.50
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	93.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	117.50	118.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.20	96.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.25	241.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.70	92.90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.70	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.40
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.—	—.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94.—	95.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.; „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.80	93.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.—	98.50
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.20	87.90
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.40	96.10
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.25	96.35
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.10	14.10
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	400.—	401.50
Clary 40 zł. mk.	133.—	136.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	67.—	72.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	48.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132.50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.20	43.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.70	22.70
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	65.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	175.50	177.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	182.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	121.25	121.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	272.25	272.25
Zakł. kred. dla handlu i przem.	229.60	229.90
Węg. banku kredyt. 200 zł.	183.75	184.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	142.—	144.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	170.—	171.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	90.—	92.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	113.90	114.—
„ Austro-węg. 600 zł.	126.20	127.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	147.25	147.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.75	131.25
Zivnostenska banka 100 zł.	130.—	131.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	100.—	102.50
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	292.50	293.50
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	138.—	139.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	100.—	104.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	70.—	71.50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	453.—	455.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	216.50	217.50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	270.75	271.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	562.—	564.—
Schodnicy 500 kor.	361.50	362.30
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	154.25	155.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	330.—	331.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.32	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.80	243.—
Paryż za 100 fran.	96.40	96.52
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.50	90.70
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.65	95.80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.29
20-markówka	23.67	23.75
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.35	118.52
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.60	90.75
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3338/99 (3) (2855 3—3)
Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie, odbędzie się dnia 22 maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. przymusowa licytacya realności pod lk. 49 w Sygniówce położonej, wyk. hip. 11 ks. gr. gminy Sygniówka objętej, Franciszka Karpińskiego własnej, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 30000 k, przynależności zaś na 938 kor. 20 hl.
Najniższa cena wynosi 16269 k. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy S II., Oddział IV.
Lwów, dnia 6. marca 1900.

L. cz. E. 1499/99 (13 i 14) (3375 3—3)
Dnia 15. maja 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya połowy i 13/40 części realności lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Jatwięgi z przynależytościami.
Połowę i 13/40 części nieruchomości oceniono na 1026 kor. 50 h., przynależności zaś na 40 kor. 72 h.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 711 kor. 34 h.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. 554/99 (10) (2836 3—3)
Dnia 23. maja 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 208 ks. gr. gminy Milówka objętej Anschla Tobiasa, Jakóba Löwy'ego i spadkobierców po bp. Taubie Löwy własnej.
Cena szacunkowa wynosi: a) dom z przynależnościami 4630 kor., b) ogrodu z przynależnościami 1428 kor.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3029 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Milówka, dnia 23. marca 1900.

L. cz. E. 672/99 (11) (3076 2—3)
Na żądanie Markusa Buchsbauma, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya realności lwh. 1137 i połowy realności lwh. 1138 gm. kat. Jarosław, Stanisława Maniszczaka własnych.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione pierwsza na 200 zł., druga na 25 zł. aw.
Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 1137 kwotę 133 zł. 34 ct., zaś co do połowy realności lwh. 1138 kwotę 16 zł. 8 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 9. marca 1900.

L. cz. E. 2331/99 (3) (3307 2—3)
Dnia 25 maja 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2. sądu tutejszego licytacya 63/240 części realności lwh. 178 gm. Grochowe, ocenionych na 999 kor. 79 h.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 666 kor. 52 h.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2332/99 4 (3306 2—3)
Dnia 25. maja 1900 godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya 51/240 części realności lwh. 178 gm. Grochowe, ocenionych na 809 kor. 35 h.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 539 kor. 56 h.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 10. kwietnia 1900.

L. 9398/900 (3393 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Połączona z kolekturą loteryjną trafika, ustanowiona obecnie we Lwowie przy ulicy Gródeckiej Nr. 50 A będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach pobliskich.
Trafikant jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych tudzież znaczków pocztowych.
Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1899 do ostatniego grudnia 1899 materyału tytoniowego w wartości 8310 zł. 30 ct. wynosił 725 zł. 28 ct.
Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 6075 zł. 70 ct. Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyznaną będzie prowizya w wysokości $1^{5}/_{10}$ procentu od wartości.
Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnienia loteryjne we Lwowie i Bernie zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości $4^{5}/_{10}$ procentu; stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 25 563 zł. 44 ct.
Odłączenie trafiki tytoniowej od kolektury loteryjnej jest niedopuszczalne; obydwa interesa tylko łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.
Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki i kolektury loteryjnej połączone.
Przed objęciem interesu, ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 4000 koron.
Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi pociąga za sobą ten sam skutek, jak nieobjęcie interesu.
Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.
Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach Straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach Straży skarbowej.
Wadyum wynosi 160 koron i ma być złożone w c. k. głównym Urzędzie cłowym we Lwowie.
Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 8 (ósmego) maja 1900 do godziny 12 przed południem u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie plac cłowy Nr. 1.
Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1900.

L. cz. E. 785/99 (3) (3203 2—3)
Na dniu 23. maja 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. III. licytacya 2/3 części realności l. wyk. hip. 971 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia objętej.
Najniższa oferta wynosi 311 kor. 12 h., niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez- przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 101/99 4 (2864 1—3)
Na żądanie Leisera Amsterdama w Nowym Sączu, celem zniesienia spólnej własności, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Nowym Sączu licytacya posiadłości tabularnej Piątkowa l. wh. 23 objętej, zaintabulowanej na rzecz Leisera Amsterdama w 2/4, Samuela Amsterdama w 1/4, m. Abrahama Amsterdama w 1/8 i m. Chaji Schöndli Amsterdam w 1/8 części z wyłączeniem atoli parceli lk. 150 las, wraz z przynależytościami, składającemi się z izby mieszkalnej, tartaku, nowego młyna murowanego niedokończonego, ruin starego młyna, chlewu, jaru ze szluzami.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 5327 kor. 82 hal., same zaś przynależności na 4022 kor. 40 hal.
Najniższa cena wynosi 3551 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E. 164/00 (2) (3330 3—3)
Dnia 15. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya realności lwh. 281 gm. Brody, celem zniesienia współwłasności.
Powyższa realność jest ocenioną na 6000 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3000 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., w biurze Nr. 8.
Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie byłyby bezskuteczne.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 12. marca 1900.

L. cz. E. 43/00 (4) (3308 3—3)
Na żądanie Berischa Landaua i Simche Jollesa, zarządcy masy konkursowej Abrahama Gutha, odbędzie się dnia 22. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 189 gm. Krzemienica.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 662 kor.
Najniższa cena wynosi 441 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. E. 41/00 7 (3196 1—3)
Na żądanie Krystyna Stubeca w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 160 gm. Pisarzowa, Maryi Raczek własnej.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, ocenioną została na 770 kor.
Przynależności nie ma żadnych.
Najniższa cena wynosi kwotę 514 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. 35/00 (3) (3432)
Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Dukli, odbędzie się dnia 16. maja 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 395 ks. gr. gm. Dukla, Kelmana Künzlera i Tauby z Fabianów Künzlerowej po połowie własnej.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 19.000 kor.
Najniższa cena wynosi 9.500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 2. kwietnia 1900.

Arendierungs-Kundmachung! — Obwieszczenie dzierżawy!

Die Arendierungs-Verhandlung wird — Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się: am / dnia		in der Station und im Amte / w stacyi i urzędzie		für die Arendierungs-Station / dla stacyi dzierżawnej	mit den dermaligen Concurrenz-Orten / i obecnemi miejscami konkurencyjnemi	auf die Zeit / na czas: vom / od	bis / do	für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse / na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia, monatlich — miesięcznie, hartes Brennholz / twardego drzewa na opał, Kubikmeter à 423 klg. / metrów kubiczn. po 423 klg.: im Sommer / w lecie	im Winter / w zimie	Vadium für den Artikel / Poręczne za artykuł: hartes Brennholz / twarde drzewo na opał, Kronen / Koron	Anmerkung — Uwaga
18.	Mai 1900 — 9 Uhr Vormittags	Im Amtslocale des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazin in	Przemyśl	Sanok		1-ten September — 1-go września 1900.	31-ten August — 31-go września 1901.	19	125	200	
22.			Gródek	Jaworów	Szkło			10	19	40	
				Sądowa-Wisznia				5	18	30	
				Hruszów				10	33	80	
				Krakowiec	Gnojnica			4	23	50	
18.			Jarosław	Nisko				10	60	100	
				Przeworsk				6	24	40	
				Radymno				18	109	200	
				Żołynia				4	18	40	
				Doliny — Żuków				13	50	80	
				Lubaczów				10	54	120	
21.			Rzeszów	Głogów				4	18	40	
				Kolbuszowa				4	17	40	
				Trzęsówka				4	18	40	
				Sędziszów				4	21	40	
21.			Stryj	Drohobycz				3	8	20	
				Mikołajów				3	9	30	

Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet, und zwar:

1) Einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für die garnisonierenden Truppen, Heeres-Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses.

2) Das Erfordernis für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner.

3) den durch eventuelle Dislocationsänderungen in den Stationen etwa eintretenden Mehrbedarf.

4) Die im Laufe der Arendierungsperiode in jeder Höhe eventuell bewilligt werden Zuschüsse jeder Art.

5) Den Mehrbedarf anlässlich der Concentrierungen.

Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

1) Większą ilość mogącą w danym razie wypaść, aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej.

2) Potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych.

3) Większą potrzebę w razie zmiany garnizonów.

4) Ewentualnie w każdej wysokości dozwolone dodatki w przeciągu peryodu dzierżawy każdego rodzaju.

5) Większą potrzebę wskutek wojskowych ćwiczeń.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche (Anbote) Offerte angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit u. das Ausreichen seines Vermögens zur Uebernahme des von ihm angestrebten Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Austellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels und Gewerbekammern in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. — Für die Geschäftsleute, die keine protokollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- u. Leistungs-Fähigkeits-Zeugnisses haben die Partheien bei ihrer Handels- u. Gewerbekammer, beziehungsweise bei der der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer Krone Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, durch genaue und detaillirte Anführung des angestrebten Arendierungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugnis an jene Behörde, bez. Anstalt eingesendet werde, in deren Amtslocale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

Ueber solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid ausgestellt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf ämtlichem Wege an die vom Gesuchsteller bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass Letzeres zuverlässig an dem der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung angesetzten Tage längstens bis 9 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende Offerte, ferner Offerte welche an ein kürzeres, als ein Impegno von 14 Tagen gebunden sind, werden nicht berücksichtigt.

3. Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu spezificieren. Gemeinden sind vom Erlag eines Vadiums und einer Caution befreit und werden ebenso, wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Die Holzgattung und Scheiterlänge ist im Offerte genau zu bezeichnen. Wenn Mischholz offerirt wird, so muss der Perzentsatz der beigemischten einzelnen Holzsorten bestimmt angegeben werden.

5. Das zur Gebühr als Kasern- und Heiz Service entfallende Brennmaterial wird in der Regel halbmonatlich, d. i. am 1. und am 15., jenes für sonstige Zwecke am 1. eines Monats im vorhinein gefasst.

Die Abgabe des Brennholzes hat in der Arendierungs-Station stattzufinden.

6. Das Brennholz ist in allen Stationen von den betreffenden Arendatoren den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuzuführen. Dem Offerenten ist freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen, oder per Kubikmeter separat zu bedingen. Ist

Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją swoję siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a nie mającym protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej, z dołączeniem marki stemplowej na 1 koronę, w którem podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej, z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do urzędu w którym według górnej tablicy rozprawa się odbędzie.

Na takie podanie wystawioną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować własnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa wskutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy najpóźniej do godz. 9 przed południem.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 14 dni, nie będą uwzględnione.

3. Złożone poręczenie ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Gatunek i długość sągów ma być w ofercie dokładnie oznaczona. Skoro drzewo mięszane będzie oferowanem, to musi procent mięszanych gatunków drzewa wyraźnie być podanym.

5. Drzewo opałowe przypadające jako należytość serwisu opałowego dla kasarń i do gotowania będzie w zasadzie półmiesięcznie to jest: 1-go i 15-go, owo do innych celów 1-go każdego miesiąca z góry pobierane.

Dostawa drzewa opałowego ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

6. Drzewo opałowe ma być we wszystkich stacyach dostawiona przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania. — Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do cen artykułu, albo też umówić się oddzielnie

der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, das derselbe in dem für Holz, eingestellten Preise mit inbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beurtheilt werden.

7. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

8. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag während der gewöhnlichen Amtsstunden bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Przemyśl, beziehungsweise Gródek, Jaroslau, Rzeszów und Stryj eingesehen werden, woselbst die für die Verhandlung in je zwei gleichlautenden Parien eigens verbereitete Bedingniss-Hefte vom 18. April 1900 erliegen.

Dasselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von acht Hellern für den einzelnen Druckbogen, ferner vorgedruckte Blankets zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem untenbeigefügten Formulare verfasst sein muss.

Überdies können diesbezüglich Informationen auch bei der k u. k. Intendanz des 10. Corps eingeholt werden.

9. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklicklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heftes vom 18. April 1900 vollständig unterwirft.

10. Die Bedingung von besonderen Preisen für den Fall der Inanspruchnahme des Reserve Vorrathes ist unzulässig.

11. Auf die Bestimmungen des Artikels X, Absatz 4, des Bedingnisheftes, betreffend die Zufuhr von Brennholz in die Concurrenzorte wird aufmerksam gemacht.

Von der k. und k. Intendanz des 10. Corps.

Przemyśl, am 18. April 1900.

za przywiezione od metra kubicznego. — Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, natedy uważa się, że została ona włączoną do ceny drzewa i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

7. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony Zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 852 kodeksu cywilnego i artykułu 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jego przyrzeczenia lub oferty.

8. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi Magazynu potrzeb wojskowych w Przemyślu, w Gródku, w Jarosławiu, w Rzeszowie i w Stryju, gdzie się znajduje także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z dnia 18. kwietnia 1900.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem ośmiu (8) helerów od arkusza, następnie bezpłatne blankiety drukowane na oferty, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

Nadto mogą być dotyczące informacye także u c. i k. Intendantury 10 korpusu, potem w urzędzie filialnym magazynu wojskowego w Samborze udzielone.

9. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 18. kwietnia 1900.

10. Oferowanie szczególnych cen w wypadku wymówienia rezerwowego zapasu nie jest dozwolone.

11. Na przepisy artykułu X., wiersz 4. zeszytu warunkowego o dostawie drzewa w miejsca konkurencyjne zwraca się uwagę.

Z c. i k. Intendantury 10 korpusu.

Przemyśl, dnia 18. kwietnia 1900.

---

1 Krone Stempel

Eventuell Stampiglie des Offerenten.

Offert-Formulare.

O F F E R T.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 2151 vom 18. April 1900 für die Arendierungs-Station . . . .
1 Kubik-Meter hartes Brennholz ungeschwemmt (423 kg.) zu . . . . . K. . . . . . h. Sage! . . . . . Kronen . . . . Heller auf die Zeit vom . . . . bis . . . . den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuzuführen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . K. bestehend in . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 18. April 1900 enthalten sind.

Laut anruhenden Bescheides der . . . . zu . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direct übermittelt werden.

. . . . am . . ten Mai 1900.

Unterschrift (Vor und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in . . . . . .

Das Offert ist zu siegeln und auf Aussenseite des Converts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung Nr. 2151 vom 18. April 1900 zu der Verhandlung am . . Mai 1900

L. cz. E. 1532/99 (4) (3152)

Na żądanie Leizora Weingasta, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godzinie 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności lwh. 75 ks. gr. gm. Kudryńce, dłużnika Antoniego Zeleniuka własnej wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego pod Nr. 67 i szopy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1124 kor., przynależność zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 769 kor. 83 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, 1. kwietnia 1900.

L. cz. E. 302/99 (3) (3183)

Na żądanie p. Leisera Goldberga, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1., licytacya realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Święcany objętej, nieobjętej masy spadkowej Wiktoryi z Kędziorów 1o. Kornaus, 2o. Wenc. własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1620 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1080 k. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 17. stycznia 1900.

L. cz. E. 2826/99 (8) (3096)

Na żądanie Sebastyana Guzka z Zarzecza, zastąpionego przez adw. dr. Holtzera, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, I. piętro w Rzeszowie licytacya realności pod Nk. 34 lwh. 316 ks. gr. gminy Staromieście, Walentego Osaka własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 407 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 360 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. I. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 21. marca 1900.

L. cz. E. 39/99 (5) (2220 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Turce, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., na podstawie zatwierdzonych warunków, licytacya do Fedia Pyłypczaka Iwanów należących, całego ciała hip. l. wyk. 179, 2/4 wyk. hip. l. 166, połowy wyk. hip. l. 180, 3/12 wyk. hip. l. 181, 4/16 wyk. hip. l. 183, 2/8 wyk. hip. l. 184, 2/4 wyk. hip. l. 262 i całego wyk. l. 287 ks. gr. gm. Rosochacz, wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego, brony, wozu, 1 krowy i cielęcia.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1118 zł. czyli 2236 k., przynależności zaś na 117 zł. czyli 234 kor.

Najniższa cena wynosi 798 zł 33 ct. czyli 1596 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły dochodzeń itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. E. 658/99 (8) (3433 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya: 1) połowy ciała hip. lwh. 570, 2) całego ciała hip. lwh 977, 3) 2/4 części ciała hip. lwh. 911, 4) całego ciała hip. lwh. 182, prócz parc. gr. 2013, 5) połowy ciała hip. lwh. 185, 6) 2/4 części ciała hip. lwh. 186, 7) i całego ciała hip. lwh. 1734 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2644 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 5 kor. 32 h., ad 2) 945 kor. 32 h., ad 3) 14 kor., ad 4) 728 kor., ad 5) 26 kor. 66 h., ad 6) 3 kor. 32 h., ad 7) 533 kor. 32 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 241/98 (9) (3435 1—3)

Na żądanie Kiwy Wassermann, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. lwh. 47, 2/4 ciała hip. lwh. 48, 2/6 części ciała hip. lwh. 121 ks. gr. gm. Dylągowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 klaczy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2284 kor. 50 h, przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1532 kor. 28 h., ad 2) 40 kor. 10 h., ad 3) 23 kor. 64 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 40/00 (6) (2825 1—3)

Przedłożone podaniem z 26. marca 1900 warunki licytacyjne w sprawie Leizera Bryka przeciw Janowi Sądlowi o 9 kor. 28 h. przyjmuje się do sądu.

Zarazem na żądanie Leizera Bryka w Makowicy, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 13 gminy Makowica, Jana Sądla własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2.120 kor., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 23/00 (4) (3080)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, zastąpionej przez adw. dr. Teofila Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności wyk. hip. l. 481 kg. gk. Mołodiatyn objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 530 kor.

Najniższa cena wynosi 312 k. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyn, dnia 28. marca 1900.

G. Zl. E. 663/99 (6) (3085)

Auf Betreiben des Creditvereines für Handel, Gewerbe und Landwirtschaft in Russ-Banilla, findet am 28. Mai 1900 vormittags 9 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11, die Versteigerung der Realität Einl. Zl. 69 des Grundbuches Popielniki, bestehend aus Bauparzelle Nr. 268, sammt dem darauf befindlichen Gebäuden u. Grundparzellen 395/3, 780/1, 780/2, 781/1 und 781/2.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 1075 fl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 806 fl. 25 kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden können.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung IV.

Zabłotów, am 22. März 1900.

L. cz. E. 1177/99 (9) (3195 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego odbędzie się dnia 28. maja 1900 o 8 godz. rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya połowy realności lwh. 29 gm. Gruszów, spadkobierców śp. Kazimierza Buraka w Gruszowie własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona została na 271 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do powyższej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 31. marca 1900.

L. cz. E. 1522/99 (12) (2843 1—3)

Przedłożone w sprawie egzekucyjnej Szymona Neumana przeciw Piotrowi Benbenkowi pto 100 kor. podaniem z 26. marca 1900 warunki licytacyjne zatwierdza się.

Zarazem na żądanie wierzycieli hipotecznych odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya całej realności lwh. 85 gm. Laskowa, Piotra Bębenka, tamże zamieszkałego, własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniona została na 7465 zł.

Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, niżej 2/3 części ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 71/00 (4) (3382)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Russ-Banilla, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 212 ks. gr. gm. kat. Popielniki, składającej się z parc. bud. 154, na której stoi dom, karmnik, kurnik, szopa, studnia, tudzież z parc. gr. 344/1, 345/5. 345/6, 786/1, 786/2 i 1681.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę. są ocenione na 2012 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1222 kor. 68 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 15. marca 1900.

L. cz. E. 3136/99 (4) (2856 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 14, przymusowa licytacya realności pod Nr. 116 w Kozielnikach położonej, wyk. hip. 151 ks. gr gm. Kozielniki objętej, Feigi Bałaban zam. Neuwohner własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 26.000 kor., przynależności zaś na 4080 kor.

Najniższa cena wynosi 16.040 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 91/99 (6) (3079 1—3)

Na żądanie Jakóba Samuela Kleiner, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 5 4 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chałupy drewnianej starej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 60 zł., przynależność zaś na 95 zł.

Najniższa cena wynosi 88 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 969/99 (6) (3231)

Dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya 2/3 części realności w Hruszowie, wyk. hip. 176 z przynależnościami, składającemi się z chaty i stodoły.

Nieruchomość ta jest oceniona na 251 zł. 40 ct., przynależności zaś na 16 zł. 6 ct.

Najniższa cena, niżej której nie nastąpi sprzedaż, wynosi 185 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 31. marca 1900.

L. cz. E. 6/00 (4) (3441 1—3)

Na żądanie Maurycego Samuela, odbędzie się 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4, licytacya realności lwh. 142 Budzanów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 214 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. E. 11?4/99 (5) (3374)

Dnia 25. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze II. licytacya realności whl. 7 i 386 gm. Ożonka wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, szopy, komory, chlewu i ogrodzenia z bramą.

Nieruchomości te oceniono na 466 k., przynależności na 190 k.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 310 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, można zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach obecnie i tnieją, albo wśród postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1035/99 (5) (3443)

Dnia 22. maja 1900 godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 55 ks. gr. gm. kat. Bełdno z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 340 kor., zaś grunta z przynależnościami na 5846 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4124 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, 24. marca 1900.

L. cz. E. 116/00 (4) (3404)

Na żądanie p. Herminy Banaś w Białej, działającej przez adw. dr. Józefa Schmetterlinga w Białej, odbędzie się dnia 26. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności należących do masy spadkowej śp. Antoniego Wyrobka, a mianowicie: posiadłości lwh. 18 (lk. 18) gm. Bestwina i posiadłości lwh. 207 gm. Bestwina objętych, składających się z budynków gospodarczych i 50 morgów gruntu (ornego, łąki, pastwiska).

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) 21400 k., b) na 9910 k.

Najniższa cena wynosi 2/3 w całości co do obu realności 20.880 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1874/99 (2) (3414 1—3)

Dnia 23. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej w. hl. 451/I. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość ta, oceniona została na 4.350 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2175 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 524/99 (9) (3350 1—3)

Na żądanie Chaima Feiwla Kaminera negocyanta, zastąpionego przez adw. dr. Goreckiego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 448 ks. gr. gm. kat. Winniki, na dłużnika Abrahama Beglückter w spadku po b. p. Mojżeszu Beglückterze przypadłej, a obecnie Hermana Immerdauera własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 18 drzew owocowych, kręgielni i szopy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 229 zł. 53 ct., czyli 459 kor. 6 hal., przynależności zaś na 41 zł. 25 ct., czyli 82 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 229 kor. 53 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Winniki, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 591/99 4 (3434 1—3)

Na żądanie Anny z Kowalskich Kaszyckiej, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. whl. 33 i 34 ks. gr. gm. Chodorówka

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1588 kor. 12 h.

Najniższa cena I. 420 kor. 88 h., II. 108 kor. 48 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 16. marca 1900.

L. cz. E. 656 99 3 (3429)

Dnia 18. maja 1900 godzina 10 rano, odbędzie się licytacya realności w Ratułowie lwh. 468.

Realność oceniono na 1102 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 801 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 5 marca 1900.

L. cz. E. 401/99 (7) (3354 1—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku, odbędzie się licytacya posiadłości lwh. 144 i połowy lwh. 435 gm. Frysztak objętych, dłużnika własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z połowy domu i stodoły.

Nieruchomości, są ocenione pierwsza na 5126 kor., druga na 294 kor. 81 hal., a jej przynależności na 1234 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 3417 kor. 32 hal., drugiej 813 kor. 79 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający, chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 2 kwietnia 1900.

Konkursa.

L. 40.662/II. (3357 3—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Niegowcach w powiecie Kałuskim i w Cieniawie w powiecie Grybowskim, za kontraktami służbowymi i kaucyami po 400 K.

Pobory dla Niegowic:

Płaca rocznych 300 K., ryczałt kancelaryjny 80 K i później wyznaczyć się mające wynagrodzenie na posłańca pieszego codziennie do Kałusza i z powrotem, oraz za doręczanie posyłek w miejscu.

Dla Cieniawy:

Płaca rocznych 300 K., ryczałt kancelaryjny 80 K. i później wyznaczyć się mające wynagrodzenie na codziennego posłańca pieszego do Ptaszkowej i z powrotem i za doręczanie posyłek w miejscu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5. maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1900.

L. 760. (3417 2—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Czarnym Dunajcu z płacą 1000 K. i ryczałtem na objazdy 800 K. rocznie.

Okrąg Czarnodunajecki obejmuje 16 gmin z powierzchnią 3□ myriametrów i 16.418 mieszkańcami.

Wymogi od kandydata tudzież obowiązki lekarza okręgowego są określone ustawą z 2. lutego 1891 nr. 17 dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczem nr. 82 dz. u. kr. z roku 1891.

Podania z dołączeniem świadectw o tę posadę, która w pierwszym roku jest prowizoryczną, należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu najpóźniej do dnia 15. maja 1900.

Wydział Rady powiatowej.

Nowy Targ, dnia 18. kwietnia 1900.

Za prezesa: Lgocki w. r.

L. cz. Prez. 5852. (3385 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 93 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, iż konkurs na posady asystentów kancelaryjnych w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dniem 31. maja 1900 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. Prez. 6082. (3386 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszonego w Nr. 93 „Gazety Lwowskiej“ konkursu oznajmia się, że konkurs na posadę urzędnika wykonawczego przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 20. maja 1900 upływa.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. 1105 (3478)

Konkurs.

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna posada naddozorcy więzień II. klasy płacy z obowiązkiem prowadzenia fabryki sukna i koców jako werkmistrz, z roczną płacą 1200 koron, tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, jakoteż z dwoma dodatkami starszeństwa po upływie 5 lat służby w kwocie po 100 koron i z dodatkiem za kierownictwo robót rocznie 120 koron, dzienną porcyą chleba. dla nieżonatych z pomieszkaniem w kasarni, dla żonatych pomieszkanie tylko w razie gdyby w zakładzie znalazło się wolne, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisów.

Nominacya nastąpi stanowczo.

Ubiegający się o tę posadę, mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. u. p. XXXIX 98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież, że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, nareszcie, że nie przekroczyli normalnego wieku Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie udowodnić, że do służby naddozorcy więziennego są fizycznie zdolni, tudzież mają się wykazać, że posiadają uzdolnienie fachowe do prowadzenia fabryki sukna i koców.

Podania własnoręcznie pisane mają być wniesione do tutejszej Dyrekcyi do dnia 28. maja 1900.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 22. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 80/00 2 (3484)

Ogłoszenie

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 8 czasopisma: „Gazeta urzędnicza“ z dnia 15. kwietnia 1900 pod napisem: „Krytyka administracyi politycznej“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23. kwietnia 1900.

L. cz. Pr. 13/00 2 (3488)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k że cała treść artykułów umieszczonych w Nr. 16 czasopisma „Głos Przemyski“ z dnia 15. kwietnia 1900 pod napisem:

a) „Glossa Wielkanocna“,
b) „Golgota“,
c) „W domu u czarnych“,
d) „Święta wielkanocne“,
e) „Jak interpretowano amnestyę cesarską w garnizonie przemyskim“,
f) „Gwałtowna wybuchła scyssya“ zawiera ad a), b), c) znamiona występku z §. 302 u. k,, ad d) znamiona występku z §§. 300 i 302 u. k., ad e) znamiona występku z art. VIII. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863, ad f) znamiona występku z § 300 u. k.

Usprawiedliwioną jest zatem konfiskata tego numeru 16 czasopisma „Głos Przemyski“ z dnia 15. kwietnia 1900 przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

Wskutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie a zabrany nakład ma być zniszczony.

Przemyśl, dnia 21. kwietnia 1900.

Zl. 87 (3240)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 29 der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige“ vom 10 April 1900 und zwar der ganze Artikel mit der Ueberschrift: „Pfaffenspiegel“ auf Seite 3 und 4 das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 11. April 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 99 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ (Abend-Ausgabe) vom 10 April 1900 auf Seite 3 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Etwas über die geistliche Krankenpflege“ in der Stelle von „Ein allgemein geübter Unfug“ bis incl. „... Bände schreiben“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 12. April 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 11. April 1900, Pr 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4262 der Zeitschrift: „Vorarlberger Tagblatt“ vom 10 April 1900 wegen der Stellen von „und zwar“ bis „Hinterrucksiaktik“ des Leitartikels: „Die Geschäftsführer der Feudalen“ nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11. April 1900, Pr. 239, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Narozeni pateho stavu“. Basen. Napsal Rehor Riravec. Tiskem E. Stivina v Praze. Nakladem vlastnim wegen der Stellen von „Ja, ktery v snehu jsem po prsa zasypan“ bis „s pohromou plamennou“ von „A nas program?“ bis „za jasotu vzkreku, smichu“ von „Padaji rany, dunive rany“ bis „vodu z ni lil“ und von „Pozdraven bud nas paty stav“ bis „ten paty, svaty stav“ nach §§. 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11. April 1900, Pr. 243, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Cas“ vom 7. April 1900 wegen der Stelle von „Potom v nedavnych“ bis „i na Morave“ des Artikels: „Valka v miru“ nach §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11. April 1900, Pr. 240, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 7. April 1900 wegen der Stellen von „vec jest jednoducha“ bis „a zlodejove“ von „at se dnes“ bis „se uzivit“ von „Halic a Madarsko“ bis „cinnost zabranila“ des Artikels: „Kolik jich musime zivit“; von „Pomyslime li“ bis „v zive pameti“ des Artikels: „Vrazda ve Chvojnici“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12. April 1900, Pr 18/1, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Osveta Lidu“ vom 7. April 1900 wegen des Artikels: „Biskup Brnych proti heslu „Pryc od Rima“ in den Stellen von „Pomoci zname logiky“ bis „nezamozne, cestujici a pod.“, von „Tak „konci pan biskup“ bis „nabozenskou cloveku podava?; „Z nov. Mesta n/M.“ von „Ze v citankach neni“ bis „za tu lez stydel“ und „Z Kralove Dvora n/L.“ von „nebot mam za to“ bis „bida a otrockost“ nach §§ 303 und 300 St. G, und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1900, Pr. 27 die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 9 April 1900 wegen der Artikel: „Eine Palmsonntag-Predigt für Deutschnationale“ und „Undeutsches“ nach §§ 302 und 303 St. G verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 135/00 1 (3300 3—3)

Małżonków Iwana Pawłowa, syna Fedka, i Natalkę Pawłów z Narajowa uznano marnotrawcami i kuratorem dla nich ustanowiono Pawła Nahornego z Narajowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 6. marca 1900.

L. cz. P. 697/99 4 (3327 3—3)

Tomasz Prosulecki uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiony Teodor Prodan z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. P. XVIII. 60/98 5 (3352 3—3)

Jakób Mieses uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany pan dr. Leon Goldfarb adwokat we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 24. maja 1899.

L. cz. L. 1/00 3 (3343 3—3)

Ogłoszenie.

Joanna Kruchowska z Chocimierza umysłowo chora Jej kuratorem Klemens Guszpit z Chocimierza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 16. marca 1900.

L. cz. L. 9/99 3 (3336 3—3)

Anna Prokopik z Węglówki została uznaną za umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Andrzeja Czarnosza z Węglówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 20. marca 1900.

L. cz. P. 36/00 1 (3334 3—3)

Marya Hobot z Jordanowa uznana została umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Józefa Łazarskiego z Jordanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 23. marca 1900.

L. cz P. 34/00 3 (3333 3—3)

Tomasz Pniaczek ze Skawy uznany został umysłowo chorym, a kuratorem dla niego ustanowiono Jana Janiaka ze Skawy.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 21. marca 1900.

L. cz. L. 1/00 3 (3332 3—3)

Danyłę Zając z Tumierza uznano marnotrawcą, kurator Mykieta Kiedyk tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 9. marca 1900.

L. cz. P. 358/00 2 (3303 3—3)

Karolina Stopczynska z Rychcic umysłowa chora. Kuratorem jej ks. Aleksander Stopczyński.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 20. marca 1900.

L. cz. L. 4/99 14 (3310 3—3)

Jan Matuła z Sokołowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Kazimierz Bieniek z Sokołowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 25. października 1899.

L. cz. L. 2/99 6 (3268 3--3)

Michała Szczepanka ze Stróżny uznano umysłowo chorym. Kuratorem dlań ustanowiono Józefa Zycha gospodarza ze Stróżny.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowce, 20. marca 1899.

L. cz. L. X. 21/98 17 (3279 3—3)

Felicya Gawrońska uznana umysłowo chorą, kuratorem jest Antoni Rothe w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 3. marca 1900.

L. cz. L. XII. 29/99 4 (3277 3—3)

Dr. Henryk Schön uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono dr. Michała Koya w Krakowie.

C k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 27. lutego 1900.

L. cz. P. 89/00 3 (3281 3—3)

Paweł Bocek z Kąkolówki uznany marnotrawcą Kuratorem ustanowiony Jan Kocój.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, 16. lutego 1900.

L. cz. X. 284/97 9 XII. (3368 2—3)
Adam Worytkiewicz z Krowodrzy uznany marnotrawcą, kuratorem jest Piotr Rajtar w Krowodrzy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 25. lipca 1899.

L. cz. P. 52/00 1 (3438 2—3)
Ilko Dutczak Hrycia z Targowicy uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem ustanowiony Hryć Kurczyj z Targowicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. P. 396/99 2 (3413 2—3)
Dla umysłowo chorej Natalki Kujbida z Mużyłowa ustanowiono kuratora Iwana Kujbida z Mużyłowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. L. 3/99 9 (3427 2—3)
G rard Rysz z Haczowa został uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Michała Styska z Haczowa.
Brzozów, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. P. 3/00 6 (3412 2—3)
Jan Kielech z Jawiszowic oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. Kuratorem jego ustanowiono Jana Jurasa z Jawiszowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 12. marca 1900.

L. cz. IV. 0/95 7 (3381 2—3)
Wasyl i Olena małżonkowie Hajduccy z Beremian zostali uznani za umysłowo chorych, a kuratorem tychże ustanowiono Mikołaja Kalmuka z Beremian.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 5. kwietnia 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XII. 279/00 2 (3395 3—3)
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Styce wniósł Gustaw Hawranek, kupiec we Lwowie, przez adw. dr. Plodra, pozew o 165 kor. zpn.
Rozprawa odbędzie się 11. kwietnia 1900 o godz. 11½ w biurze XII.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Zygmunt Marynowski we Lwowie, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. T. 15/99 2 (2318 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwala na prośbę spółki bandlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do następujących, rzekomo zaginionych weksli, a to:
1. weksla z daty Kołomyja dnia 31. listopada 1899 płatnego dnia 2 grudnia 1899 na kwotę 128 zł. przez Wiktora Neumana w Budzanowie akceptowanego przez Karola Tunikowskiego wystawionego a przez Teodora Rożańskiego na proszącą spółkę żyrowanego.
2. weksla z daty Kołomyja dnia 28 października 1899 płatnego dnia 28 stycznia 1900 na 1000 zł. przez Helenę i Stanisława Przybyłowskich z Krzyworówni akceptowanego, przez Władysława Przybyłowskiego wystawionego i na proszącą spółkę żyrowanego,
3. weksla z daty Kołomyja dnia 6 października 1899 płatnego dnia 31 stycznia 1900 na kwotę 500 zł., przez Izraela Reischera z Tłumaczyka akceptowanego, przez Mieczysława Jasińskiego wystawionego, a przez Chaima Bernhauta na proszącą spółkę żyrowanego,
4. weksla z daty Kołomyja, dnia 3 listopada 1899, płatnego dnia 3 lutego 1900 na 100 zł., przez Antoniego Socl ackiego z Kołomyi akceptowanego, przez Piotra Patkowskiego wystawionego, a przez Mikołaja Piskozuba na proszącą spółkę żyrowanego.
5. weksla z daty Kołomyja, dnia 2 listopada 1899 płatnego dnia 3 lutego 1900 na 500 zł., przez Sabinę Bieńkowską z Godów akceptowanego, przez Marcelego Bieńkowskiego wystawionego i na proszącą spółkę żyrowanego.
Wzywa się zatem posiadaczy któregokolwiek z tych weksli, ażeby je w ciągu 45 dni od dnia umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie sądowi przedłożyli, gdyż po upływie tego czasokresu weksle te za amortyzowane uznane będą.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 31. marca 1900

L. cz. IV 20|96 6 (3005 2—3)
Obwieszczenie.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu Małki, Leiby i Selmana Rosenbergów, tudzież Goldy Steinberg, ustanawia się w sprawie spadkowej po Majerze Fuchsie kuratorem Moszka Fuchsa w Wysocka wyżnego. Tenże kurator zastępywać będzie powyższych spadkobierców w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki ci się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, 23. marca 1900.

L. cz. C. II. 153/00 1 (3405 3—3)
Przeciw Broni Becher i niewiadomemu z miejsca pobytu Karolowi Becher wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Hrynia Hirczaka pozew o 550 koron z pn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1. maja 1900 godz. 9 przed południem w biurze Nr. II.
Celem strzeżenia praw pozwanego Karola Bechera, ustanawia się pana adw. dr. Zeilera w Drohobyczu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na koszt powoda, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Drohobycz, dnia 27. marca 1900.

L. cz. IV 16/96 3 (3003 2—3)
C. k. Sąd powiatowy oddział V. w Złoczowie podaje do wiadomości, że
1. dnia 7. grudnia 1895 zmarł Jakób Hausberg w Bortkowie nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli a
2. dnia 28 lutego 1895 zmarła Marya Kaczorowska ze Złoczowa w szpitalu we Wiedniu nie pozostawiwszy rozporządz nia ostatniej woli.
Ponieważ sąd tutejszy nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadków po Jakóbie Hausberg i po Maryi Kaczorowskiej, przeto wzywa wszystkich którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu prawnego rościli sobie prawo do którego z tych spadków, by w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku, bo w razie przeciwnym spadek po Jakóbie Hausberg dla którego tymczasem adw kat Longin Rożankowski ze Złoczowa i spadek po Maryi Kaczorowskiej, dla którego tymczasem adwokat dr. Bernard Wittlin ze Lwowa kuratorem został ustanowiony, byłby przeprowadzony z tymi i tym przyznany którzy do spadków tych się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, część zaś tych spadków nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, to całe spadki jako bezdziedziczne zostałyby przez Państwo zabrane.
Złoczów, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. T. 5/00 2 (2950 2—3)
C. k Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddz. VII. wdrażając na prośbę dr. Romana Ławrowskiego z dnia 16. stycznia 1900 T. 5/00 1 postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza:
1. kuponów płatnych 31. grudnia 1899 od następujących 4% listów zastawnych galic towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z amortyzacyą 56 letnią á 2000 koron nom. wartości jako to ser. III. 34.361, 12.098, 32.441, 24.200, 4642, 6747, 38.923, 17.342, 30.644, 12.099, 34.643, 34.362, 6731,
2. kuponów od następujących akcyj c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie po 200 zł. w. a. nominalnej wartości a mianowicie N. 31.908, 32.259, 22.693, 22.692, 22.691, 22.690, 22.689, które to kupony płatne 1. stycznia 1900, w kwocie 10 zł., by w przeciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej takowe sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do takowych wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego po upływie powyżej zakreślonego czasokresu uznane zostaną za umorzone.
Lwów, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. A. 245 9-, P. 248/99 6 (2993 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Mendel Arzt zmarł dnia 24. września 1898 w Dunajowie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu dziedziców legalnych do tego spadku tut. Sąd owi nie jest znane, przeto wzywa się ich po myśli §. 128 ces. pat., aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem adw. kraj. dr. Jakóbem Schenkerem w Przemyślanach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, 26. lutego 1900.

L. cz. IV. 1/96 8 (3067 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że dnia 9. grudnia 1894 zmarł w Bóbrce Józef Müller bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Do spadku tego konkuruje przez głowę zmarłej przed 12 laty siostrze spadkodawcy Iluśce Chomyszyn córka tejże Anna Chomyszyn.
Gdy miejsce pobytu Anny Chomyszyn nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Piotrem Michałkiewiczem w Bóbrce
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 12. stycznia 1900.

G. Zl. T. 2/00 1 (2914 2—3)
Von dem k. k. Kreisgerichte in Stryj wird hiemit bekannt gemacht: Es sei auf Ansu hen der Firma Wolff, Rübel et Comp. Fabrikanten in Grottau 1/B. die Einleitung der Amortisirung des der Firma Wolff, Rübel et Comp. Fabrikanten in Grottau 1/B angeblich in Verlust gerathenen, am 15. Juli 1899 an die Ordre der obigen Firma von derselben ausgestellten, auf Löwi Auerbach in Stryj gezogenen und von demselbem acceptirten, vom Aussteller mit dem Vormerk Nr. 8463 versehenen, am 15. Jänner 1900 fällig gewes nen Wechsels per 288 fl. 94 kr. ö. W. bewilligt worden.
Alle jene, welche daher diesen Wechsel in Händen haben, oder hieraus aus was immer für einem Rechtsgrunde einen Anspruch zu machen gedenken, haben denselben binnen 45 Tagen vom Tage der letzten Kundmachung des Ediktes an gerechnet so gewiss hierorts vorzulegen, widrigens nach Verlauf dieser Frist dieser Wechsel auf neuerliches Anlangen des Amortisirungswerbers als amortisirt erklärt werden würde.
Stryj, am 6. März 1900.

L. cz. T. 16/00 1 (2952 2—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie wzywa każdego, ktoby posiadał policę wystawioną przez Dyrekcyę Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie na imię Józefa Wolańskiego a opatrzoną Nr. 39.311 opiewającą na kapitał pośmiertny w kwocie 2000 zł. w. a. płatną okazicielowi policy, aby takową w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu temuż sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie polica ta za umorzoną i nieistniejącą uznaną będzie.
Kraków, dnia 18. marca 1900.

L. cz. IV. 437/95 2 (2934 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że Naścia Bajsarowicz zmarła dnia 26. lutego 1889 w Humniskach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli z pozostawieniem majątku i dzieci Jewdochy i Jana.
Gdy miejsce pobytu Jewdochy Bajsarowicz nie jest znanem, wzywa się ją, aby w ciągu roku, licząc od daty edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż inaczej zostanie petraktacya przeprowadzona ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem adw. dr. Blausteinem w Trembowli.
Trembowla, dnia 30. maja 1899.

L. cz. IV. 65/92 2 (2935 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że Mateusz Rogal zmarł dnia 7. grudnia 1891 w Krowince z pozostawieniem kodycylu z daty Krowinka, 20. marca 1876 i spadkobierców z ustawy do dziedziczenia powołanych siostry|Karoliny Chwaiboga siostrzeńca Marcina Wertepnego żony Jadwigi Rogal.
Gdy miejsce pobytu Marcina Wertepnego sądowi nie wiadomo, wzywa się go, aby w ciągu ro u zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie pertraktacya przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Andruchem Wereśniakiem z Krowinki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Trembowla, dnia 15. lipca 1899.

L. cz. IV. 38/97 6 (2966 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, Roman Braszczuk, zmarł dnia 13. cz rwca 1897 w B bińcach ad Dz. i pozostawił ustne ostatniej woli rozporządzenie, w którem nie ustanowił dziedzica.
Gdy miejsce pobytu Audrija i Michała Braszczuków nie jest znanem, wzywa się ich aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w razie przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Nazarkiem Ołeksiukiem w Dźwiniaczce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, 10. lutego 1900.

L. cz. A. IV. 391/98 5 (2979 2—3)
Dnia 10. marca 1891 zmarła we Lwowie bez rozporządzenia ostatniej woli, Katarzyna Didyk. Do spadku po niej powołaną jest z ustawy jej siostra Marya Didyk z życia i pobytu nieznana.
Wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, wniosła deklaracyę do spadku tego, w przeciwnym razie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się dziedzicami, tudzież kuratorem dla niej ustanowionym Janem Kupińskim w Gródku zostanie przeprowadzony.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 17. maja 1899.

L. 39/00 (3416 2—3)
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa strony interesowane, aby swe pretensye, jakieby sobie po myśli §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi służbowej p. Leopolda Hetpera, byłego zastępcy c. k. notaryusza w Dębicy, rościli, w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta za wolną od odpowiedzialności uznana i właścicielowi wydaną będzie.
C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. A. 681/99 (4) (3013 2—3)
W sprawie spadkowej po Abrahamie Rothmanie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Meilecha, Dawida, Chaima, Eisiga Schorów ustanawia się kuratorem Mojżesza Schora z Przemyśla zaś do Berla Rothmana ustanawia się kuratorem Herscha Pinkasa 2-im. Rothmana z Leżajska.
Wzywa się powyższych nieobecnych aby w przeciągu roku zgłosili się w tut. sądzie i deklaracye wnieśli gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z ustanowionymi kuratorami.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 10 stycznia 1900.

L. cz. C. I. 92/00 1 (3472)
Przeciw nieobecnemu Waśkowi Ciepłemu zwanemu „Izya", rolnikowi przedtem w Besku, wniosła Ewa z Ciepłych Ciepła, włościanka w Besku, tak imieniem własnem jakoteż jako matka i opiekunka imieniem małoletnich Magdaleny, Anny i Julianny Ciepłych po Michale, skargę o oddanie w posiadanie 31/96 części realności whl. 319 i połowę ciała hip. whl. 110 kg. Besko.
Ustna rozprawa odbędzie się 19. kwietnia 1900 o godz. 10 rano w biurze Nr. 1.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Roman Ciepły rolnik w Besku będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 22. marca 1900.

L. cz. C. I. 118/00 (1) C. I. 119/00 (1) (3473)
Przeciw nieobecnym: 1) Katarzynie z Piwków Bolanowskiej, zarobnicy przedtem w Głębokiem, 2) Janowi Bolanowskiemu po Wojciechu, rolnikowi przedtem w Głębokiem, wniósł Paweł Bolanowski po Wojciechu, rolnik z Głębokiego następujące skargi:
ad 1) o 400 K. zpn.
ad 2) o 380 K. zpn.
Pierwsze audyencye na podstawie tych skarg odbędą się dnia 9. maja 1900 o godz. 10 rano w biurze Nr. 1.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Jan Wałach wójt w Głębokiem, będzie nieobecnych zastępywać, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. Prez. 605 18 P/00 (3463 1—3)
OBWIESZCZENIE.
Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował na drugiej dnia 21. maja 1900 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Marcina Chorzemskiego c. k. radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Bojomira Zarskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, Józefa Ohanowicza, Michała Bałtarowicza, Józefa Wajdowicza i Atanazego Skobielskiego.
Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. T. 3/99 (1) (2913 3—3)

Małce Strober w Jazłowcu zaginął weksel z daty Latacz 3 lutego 1896 na sumę 128 zł. opiewający za 2 lata od daty płatny na własne zlecenie wystawcy Ozyasza Jonasza wystawiony, przez Sabinę Krasnopolską jako akceptantkę podpisany, w Jałowcu płatny który przez indos wystawcy i remitenta Ozyasza Jonasza z daty Jazłowiec 15. września 1896 stał się własnością Małki Strober.

Wzywa się tedy każdego ktoby weksel wyżwspomniany posiadał ażeby takowy w nieprzekraczalnym terminie 45 dniowym, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej w Sądzie tem pewniej złożył ileże takowy po upływie tego czasu za umorzony uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 11. stycznia 1900.

L. cz. Cw. 445/00 2 (2819 3—3)

Przeciw panu Bronisławowi Wolfarth, właścicielowi realności w Kurzanach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, przez Stowarzyszenie żyro bankowe w Kołomyi pozew o 2000 k.

Celem strzeżenia praw pana Bronisława Wolfartha ustanawia się P. dr. Haczewskiego w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 31. marca 1900.

L. cz A. 36/99 (2873 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia, że zmarły bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Horodence dnia 15. lutego 1884 Chaskel Schor zostawił spadek.

Gdy sądowi nie wiadomo czy i komu prawo dziedziczenia przysługa, wzywa tych wszystkich którzyby pretensyę do spadku mieli by tytuł dziedziczenia do spadku w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego wykazali gdyż inaczej pertraktacya spadku dla którego Izaak Hersch Dankner z Horodenki kuratorem został ustanowiony z tymi, którzy prawa swe wykażą przeprowadzoną zaś część nieobjęta względnie gdy się nikt nie oświadczy cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 15. września 1899.

L. cz. A. 254|99 (5) (2927 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Guzego, iż w dniu 11 października 1899 zmarła w Monowicach z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli Katarzyna Guzowa, wzywając go aby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej podanego w tymże sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jego kuratorem Tomaszem Szafrańcem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. T. V. 4/00 (2) (2984 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Adolfa Bluma wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego kwitu Nr. 662 na kupiony przez Adolfa Bluma na raty we Filii c. k. uprz. gal akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu jeden las 3% österr. Boden-credit anstalt II. Em. Ser. 7360 Nr. 2.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby ten kwit w rękach mieć mogli, ażeby takowy w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli, tem pewniej, ileżj inacze kwit ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 22. marca 1900.

L. cz. Cw. 465/00 2 (2910)

Przeciw p. Bronisławowi Wolfarthowi, zamieszkałemu w Kurzanach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Nusima Barana pozew o 1400 K.

Celem strzeżenia praw p. Bronisława Wolfartha ustanawia się p. adw. dr. Zipsera w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy j. handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. A. 121/99 (6) (2924)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie w sprawie spadkowej bł. p. Mojżesza Guttmana zmarłego w Łańcucie dnia 29. listopada 1853 r. bez pozostawienia ostatniej woli wzywa niewiadomych spadkobierców po myśli §. 128 p. niesp. ażeby w przeciągu, roku zgłosili się i do spadku powyższego oświadczyli albowiem w przeciwnym razie po upływie tego terminu petraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną będzie i tymże spadek przyznanym zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Sacher Dąb w Łańcucie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łańcut, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 167. Stow. I. 28 (3055)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się przy firmie „Towarzystwo kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Budzanowie“, iż na zgromadzeniu dnia 11. marca 1900 wybrano w miejsce dotychczasowej Dyrekcyi 1) na kasyera Leiba Schutzmana kupca, 2) na zastępcę kasyera p. Paisacha Hessla, właściciela realności i prowadzącego metryki izraelickie, 3) na kontrolora p. Beiracha Hessla, właściciela realności i 4) na zastępcę kontrolora p. Schabsę Schapira kupca, wszyscy w Budzanowie zamieszkali.

Tarnopol, 24. marca 1900.

G. Zl. Firm. 52/00 Ges. I. 105 (3058)

Kundmachung.

Beim k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Wadowice wurde in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragen die Firma „Saybuscher-Papierfabrik“ mit nachstehenden Rechtsverhältnissen:

1. die Gesellschaft ist eine auf Grund der mit Erlass des k. k Ministerium des Innern vom 27. Februar 1900 Zl. 6505 genehmigten Statuten und des Constituirungsactes vom 12. März 1900 errichtete Actiengesellschaft.

2. die Gesellschaft hat ihren Sitz in Zabłocie bei Saybusch.

3. der Zweck der Gesellschaft ist:

a) die eigenthümliche Erwerbung des der Firma „Saybuscher-Papierfabrik von Bernaczik, Schröter et Comp.“ gehörigen Fabriks Etablissements und der zum Betriebe dieser Fabrik notwendigen Realitäten, insbesondere der in den Grundbuchseinlagen Zahl 80, 636, 663, 699, 705 und 719, 2/96 der E. Zl. 380, 2/16 der E. Zl 381, 1 2 der E Zl. 385, 1/4 der E. Zl. 70, 2/64 der E. Zl. 388, 2/64 der E. Zl. 389, 1/2 der E. Zl. 469, 2/32 der E. Zl. 506, 2/12 der E Zl. 525 und 2/32 der E. Zl. 547 des Grundbuches der Catastralgemeinde Zabłocie bei Saybusch inneliegenden Realitäten sammt allen darauf errichteten Fabriks- Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, dazu gehörigen Wasserrechten, Anlagen zur Beschaffung der Wasserkraft und allem wie immer gearteten Zubehör, ferner der Maschinen und Utensilien gegen Actien der Gesellschaft im Nominalbetrage von 1,700.000 Kronen,

b) die Übernahme der in dem sub lit. a) bezeichneten Fabriksetablissement etwa vorräthigen zur Fortsetzung des Fabriksbetriebes erforderlichen Rohmaterialien, Halb- und Ganzfabrikate um den nachweislichen Anschaffungs-bzw. Erzeugungspreis, wobei es der Actiengesellschaft im Falle von Streitigkeiten rücksichtlich der Bewerthung dieser Gegenstände freisteht, die betreffenden Gegenstände von der Übernahme auszuschliessen:

c) der gewerbemässige Betrieb der sub a) gedachten Etablissement, somit die Erzeugung und der Vertrieb von Papierwaren aller Art, sowie der mit der Fabrikation dieser Erzeugnisse zusammenhängenden Maschinen und Apparate;

d) die Erwerbung oder Errichtung von anderen für diese Fabrikationszwecke bestimmten Etablissements und die Betheiligung an derartigen Unternehmungen;

e) der Betrieb der zur Förderung dieser Zwecke dienenden Fabrikations- und Handelsgewerbe.

4. Die Dauer der Gesellschaft ist auf keine bestimmte Zeit beschränkt.

5. Das Grundscapital der Gesellschaft beträgt 2,000 000 Kronen zertheilt im 10.000 Stück voll eingezahlter auf den Überbringer lautender Actien à 200 Kronen.

6. Der Vorstand der Gesellschaft ist der Verwaltungsrath.

Bei der constituierender Generalversammlung vom 12. März 1900 wurden als Verwaltungsraths-Mitglieder gewählt:

a) Ervin Bathelt Fabrikant in Bielitz;
b) Alois Bernaczik Fabrikant in Bielitz;
c) Dr. Carl Binar Bankdirektor in Bielitz;
d) Alfred Fränkel Fabrikant in Lipnik bei Biała;
e) Gustav Molenda Färbereibesitzer in Bielitz;
f) Bernhard Serog Fabrikant in Bielitz;
g) Hermann Thuritzky Bankdirektor in Bielitz.

7. Die Firma der Gesellschaft wird in der Art gezeichnet, dass dem vorgedruckten oder von wem immer geschriebenen Namen der Gesellschaft entweder zwei Mitglieder des Verwaltungsrathes oder ein Mitglied des Verwaltungsrathes und ein Procurist ihre Unterschriften beisitzen. Die Procuristen haben ihrer Fertigung einen die Procura andeutenden Zusatz beizufügen.

8. Alle öffentlichen Kundmachungen der Gesellschaft erfolgen durch den Verwaltungsrath mittels Einschaltung in der amtlichen „Wiener-Zeitung“ und in der amtlichen „Lemberger-Zeitung“ und sind Namens des Verwaltungsrathes von dessen Präsidenten beziehungsweise Vice-Präsidenten zu unterzeichnen

Wadowice, am 27. März 1900.

L. cz. Firm. 15/00. (3051)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, iż wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmę „Filip Finsterbusch“ handel spirytusu i produktów rolniczych w Samborze.

Sambor dnia 10. lutego 1900.

G. Zl. Firm. 164. Gesellsch. I. 115 (3056)

Kundmachung.

Vom k. k. Kreis- als Handels-Gerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, das im Register für Gesellschafts-Firmen die Firma „M. J. Falk & M. Braxmeier“ Eisenhandlung in Czortków gelöscht und die Firma M. Braxmeier Eisenhandlung in Czortków eingetragen wurde.

Tarnopol, 24. März 1900.

L. cz. Firm. 284/99 (3049)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia, iż do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisano przedsiębiorstwo dzierżawy propinacyi w Starejsoli pod firmą Samuel Jojna Freilich, Mojżesz Spinner, Dwojra Schwarzmann i Gitla (Ita) Schwarzmann.

Sambor, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 132/98 poj. II. 5. (3094)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Z. Kluger w Wadowicach, której używa jako posiadacz firmy Żacharyasz Kluger, kupiec w Wadowicach i który firmę podpisywać będzie „Zacharyasz Kluger“.

Wadowice, 27. marca 1900.

L. cz. Firm. 2651 stow. II. 102 (3171)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Ogólny Związek dla hodowców i handlarzy bydła. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 30. grudnia 1899 w rejestrze handlowym stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniono, że na posiedzeniu Rady Nadzorczej z 26. listopada 1899 kooptowano Feliksa Czermińskiego do rady nadzorczej, zamianowano go delegatem rady nadzorczej do Dyrekcyi i upoważniono do zbiorowego podpisywania firmy towarzystwa.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. E 69/00 10 (3151)

Dla p. Wolfa Fischlera, w ostatnich czasach w Kozowie zamieszkałego, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kozowie przeciw Wolfowi Fischlerowi o 1000 K zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 1. lutego 1900 liczba czynności E 69/00, którą egzekucya dozwoloną została na rzecz spółki kredytowej dla handlu i przemysłu w Kozowie.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wolf Fischler obecnie przebywa, ustanawia się mu, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana c. k. notaryusza Włodzimierza Lewickiego w Kozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Wolfa Fischlera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
W Kozowie, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. Firm 164/00 XVII. 24/89 (3128)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych wykreślenie firmy „Włodzimierz C. Angelus“ dawniej (F. Bruno Hahw) handel towarów galanteryjnych i norymberskich w Krakowie, wskutek zaniechania tego przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 23. marca 1900.

Doniesienia prywatne.

L. 15 U. G. 3445

Sprostowanie.

Ogłoszenie Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, dotyczące wylosowanych w dniu 1 marca 1900 obligów pierwszeństwa, umieszczone w Gazecie Lwowskiej nr. 53, 54 i 55 prostuje się niniejszem, mianowicie: w wykazie dawniej wylosowanych a dotychczas zaległych priorytetów I. emisyi, między numerem 55692 a 55708 wydrukowano mylnie numer 56707 zamiast numeru 55707.

Wiedeń, dnia 17 kwietnia 1900.

Ogłoszenie.

Dobra Pawlikowice w obszarze 210 morgów, odległe 16 kilom. od stacyi Wieliczka, wraz z fabryką parową dachówek, drenów i cegielnią są do sprzedania, bądź to w całości, bądź też częściowo.

Bliższych informacyj udzieli Dyrekcya Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce.

Wieliczka dnia 23 kwietnia 1900.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Scheileubergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałtowskich.